ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK IV — STYCZEŃ—JANUARY, 1927 — NUMER 1

KANTATA MICKIEWICZA Jan Gall
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE Wyspiański
HALKA
PIEŚNI LUDOWE Z. Noskowski
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA E. Walkiewicz
NOBILE-WIDMA
VERBUM
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE E. Walkiewicz
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC Z. Noskowski
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE Jan Gall
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI
LIVIA QUINTILLA
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENRO[D]
ODA DO MŁODOŚCI A Karczyński
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOW[IACY]
WĘDROWNY GRAJEK Z. Noskowski
MAZURY
HUZARY
DAMY
WIESŁAW
KANTATA SKA[...] A Karczyński

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL
U. S. A.
B. J. Z.

TELEPHONE MONROE 2998

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI • DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI • GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •

KARCZYŃSKI • HOFMAN • WIENIAWSKI • WROŃSKI • MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •

KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE • ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL • MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO • NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •

WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS • KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI • LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ • ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

RYSOWAŁ L. H. Borucki

"THE MUSICAL ECHO"

Issued during the early part of every month.

VOLUME IV. JANUARY, 1927 NUMBER 1

Subscription per year $2.00. Single copy 25c

Published by

B. J. ZALEWSKI

1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.
Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z poczta.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, **u nas** 11c z pocztą

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL., U. S. A.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK

POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI

— I —

ŚPIEWU ZBIOROWEGO

Czterdzieści (40) stronic. Cena 25c Netto



Początki śpiewu

Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.

Część Teoretyczno-Praktyczna

Uzupełnił B. J. Zalewski.

KOMU NIEZBEDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

Małemu dziecku z najniższej klasy. Studentom wyższych szkół. Muzykowi na różnych instrumentach. Nauczycielom i nauczycielkom. Organistom chórów kościelnych. Nauczycielom chórów dziecięcych. Siostrom zakonnym przy parafjach. Solistkom, solistom i artystom. Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce. Członkom w chórach parafjalnych. Członkom w chórach narodowych. Dzieciom w chórach dziecięcych. W seminarjach duchownych. Księżom i zakonnikom. Kompozytorom studjującym harmonję. Profesorom zakładów naukowych. Zakładom naukowych męskim i żeńskim.

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

Czy szewc może być astronomem? Nie!... On może być tylko porządnym szewcem, o ile z dokładnością uczył się tego rzemiosła. — Czy różne zespoły możemy nazwać chórami śpiewaczymi, które nieznają nut, ani też wstępnych wiadomości muzycznych? Nie!... Są to towarzystwa, które nieprawnie przywłaszczają sobie tytuły wielkich ludzi w świecie muzycznym, lub godła śpiewacze, nie mające nic wspólnego z muzyką lub ze śpiewem.

Chcąc być prawdziwym chórem śpiewaczym i być poważanym nietylko u swoich, lecz także i u obcych, konieczność wymaga zaznajomić się z nutami z **Uniwersalnego Samouczka Śpiewu Zbiorowego**, z którego po pewnym czasie (po 25 lekcjach) może pokonać wstępne wiadomości muzyczne i nosić prawnie tytuł godła śpiewaczego lub naszych sławnych mężów: — Chopina, Moniuszkę, Paderewskiego, Żeleńskiego i t. d., a nie ustając w dalszej pracy w wokalizowaniu i czytaniu nut głosem, można dojść do perfekcji pierwszorzędnego chóru, których niestety na wychodźtwie nie mamy. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia? niechaj zawiadomi "Echo Muzyczne."

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7
(B. J. Z.) WYD. MUZYCZNE (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago, Illinois

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

ECHO MUZYCZNE
Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE
THE MUSICAL ECHO
ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

"The Musical Echo" (Miesięcznik)



Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. P., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów, w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załączonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO
są do nabycia

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutani	2.25
Rocznik 1927 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924 i 1925 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

B. J. Zalewski, Redaktor i Wydawca.

Adres Redakcji:
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.

OD REDAKCJI

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. Prosimy o uregulowanie.

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Stosownie do zapowiedzi, że stale będziemy ulepszać pismo, bo po wprowadzeniu różnych działów, powiększamy z Nowym Rokiem "Echo Muzyczne" o cztery stronice więcej.

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odebraliśmy wiadomość z kilku miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnonią, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica szósta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

Książki Tyczące się Muzyki i Inne Dzieła

Dzieła Teoretyczne w Zakresie Muzyki oraz Nowości Muzyczne

O znaczeniu etycznem muzyki. B. Kompfówna....35c
Najważniejsze przepisy dotyczące muzyki kościelnej. E. Gr....85c
Stanisław Moniuszko, 1819-1919. A. Koehlerówna....40c
Muzyk jako przewodnik zespołów. W. Rzepko....10c
Uniwersalny Samouczek do śpiewu i muzyki. P. Maszyński....25c
Szkoła Śpiewu (Elementarne Zasady) M. Hobrowski....35c
Zbiór 30 Pieśni na 3 i 4 gł. żeńskie (szkolne). L. d'A. Dietz....1.60
Osiem utworów muzycznych do śpiewu i na fortepian....50c
Artykuły Redakcyjne o śpiewie i muzyce I. B. J. Zalewski....35c
Artykuły Redakc. o śpiewie i muzyce, zesz. II. B. J. Zalewski....35c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Młodzieńców

Czarny i Biały Murzyn, żarcik sceniczny. 7 osób....20c
Fatalna Kiełbasa, krotochwila w 1 odsłonie. 5 osób....15c
Narodziny Pieśni. 6 osób, komedja w 1 akcie. R. Rol....15c
Trafił Marek na Marka. 8 osób, komedja w 1 akcie. W. Alp....25c
Jakem Anatol Pafnucy! 9 osób, krotoch. w 1 akcie. Z. S....25c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Dziewcząt

Choinka, obr. wigilijny w 1 akcie. 10 osób. M. Stagieńska....20c
Doskonała Kuchmistrzyni. 5 osob, krot. w 1 akcie. Iks....35c
Kamyk i Róża. 3 osoby, jednoaktówka. C. Wolniewiczówna....15c
Ostatni raz. Djalog w 1 odsłonie, 2 osoby. Z. Slaska....15c
Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ak, 6 osób. E. Korotyńska....15c
Złota Marysia. 5 osob, kom. w 1 akcie. E. Korotynska....20c

* * *

Sztuczki Teatralne Męskie i Żeńskie

Jasełka. 24 osób. Obr. scen. w 1 akcie. E. Korotyńska....50c
Księżycówka. Dramat w 3 aktach. Jan Sroka....40c
Staruszkowie w zalotach. 2 osoby, fraszka w 1 akcie. A. Ł....20c
Wszystko w Porządku. 6 osob, farsa w 1 akcie. N. Wicki....50c
Złotko i Błotko, w 1 odsłonie 4 osoby. Jan Sroka....10c

* * *

Monologi i Djalogi dla Chłopców

Zbiór Sześciu Monologów dla szkoł paraf. Z. Topór....25c
Zawiera: 1. Zapisze. 2. Bez urzędu. 3. Nie wstąpię. Wyjątkowy młodzieniec. 5. Zawodowy wierszokleta. 6. Strach prosi o kolację.

* * *

Monologi i Djalogi dla Dziewcząt

Zbiór Sześciu Monologów dla szkoł paraf. Z. T., F. Ż., C. W....25c
Zawiera: 1. Nieporzędna. Pomyliła się. 3. U dentysty. 4. Ma się rozumieć. 5. Chwalińska. 6. Stróżka.

* * *

Monologi i Djalogi Żeńskie i Męskie

Dwa Monologi: 1 Na jednej głowie; 2 Maciek Wiecha....20c
Dwa Monologi, Djalog i Anegdoty z życia muzyków....20c
Zawiera: 1 Na koncercie, 2 Muzykalny, 3. Z muz. anegdot, 4. Psychologja drugiego flecisty, 5. Toscanini i Verdi.
Dwa Monologi i Cztery Wierszyki, przez Jana Srokę....20c
Zawiera: 1. Niepocieszony Wojtek, 2. Mój nos, 3. Cześć Bohaterom, 4. Naczelnikowi Piłsudskiemu, 5. Bławatek, 6. Błękitny Generał (Haller).

* * *

Wierszyki dla Dzieci i Starszych

Zbiór 23 utworów, Kryłowa, Mickiewicza, Zeszyt I....20
Zawiera: 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Świnia pod dębem 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Milczenie, 12 Zgodność, 13 Ja, 14 Wybory, 15 Dzieło, 16 Przyjaciele, 17 Dzwon i dzwonki, 18 Pchła i rabin, 19 Do tych, 20 Śpiew matki, 21 Owczarek, 22 Maciek, 23 Jaś

Zbiór 11 Utworów oryginalnie napisane przez J. Srokę, zesz. II....20
Zawiera: 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali krucy, 3 Do śpiewaków, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Rzecz o dzbanie, 10 Księżyc i dzieci, 11 Kwiatki.

Zbiór 13 utworów, Wierszyki, Aforyzmy i t. p. Zeszyt III....20
Zawiera: 1 Anegdoty o artystach, 2 Antypatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań, 4 Echo fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 Sąd Midasa, 11 Sługa muzykalna, 12 Zamiłowanie do muzyki, 13 Inne dzieła.

Zbiór 13 utworów "Motylki," nap. p. B. L. Kalina, Zesz. IV....20
Zawiera: 1 Łezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 13 Motylki.

Zbiór 8 wierszyków. M. Paruszewska. J. Sroka. Zesz. V....10c
Zawiera: 1. Przy organach, 2. Kreutzerowska sonata, 3. Artur Rubinstein, 4. Wandzi Nowowiejskiej, 5. Wielje Grajek, 6. W zaświaty, 7. Pasorzyt, 8. Powinszowanie dzieci.

Zbiór Pięciu Wierszyków i Dialogów. J. Sroka. Zesz. VI....10c
Zawiera: 1. Nasza Pieśń 2. Skowronek, 3. Sen żołnierza polskiego, 4. Ludzka dola, 5. Brzozy (wed. Żeromskiego)

St. Joseph's Convent and Academy
Stevens Point, Wisconsin

22. marca, 1924.

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwić się wprost nie mogłam ich treści. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki koscielnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzykę kościelnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choć krótkie, ale bardzo treściwe i zajmujące. Jeśli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i śpiewu tak narodowego jak i obcego są wprost świetne i dla każdego przystępne i zrozumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym którzy miłują Polskę i jej pieśni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwością.
Siostra M Bonawentura
Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr św. Józefa w Stevens-Point, Wis.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku

Trzeci Numer "Echa Muzycznego"

Wyszedł z druku trzeci numer "Echa Muzycznego," miesięcznika poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym, jakotez wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki. Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego, dyrygent generalny Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Nie należy atoli utożsamiać "Echa Muzycznego" z organem Związku Śpiewaków, bo jest to wydawnictwo całkiem niezależne, przeciwko temu zastrzega się wydawca, co naturalnie z drugiej strony nie przeszkadza, by członkowie poszczególni Związku Śpiewaków lub Chóry tegoż albo Chóry luźne i Chóry kościelne "Echo Muzyczne" zaprenumerowały za opłatą $2.00 rocznie. Adres wydawnictwa jest: 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem. Bezwątpienia wyrobi sobie ono wielką poczytność z biegiem czasu, o ile wychodzić będzie stale i zostanie utrzymane ściśle w ramach zawodowych.

Ostatni numer marcowy "Echa Muzycznego," jak również dwa poprzednie, zawierają ciekawą treść. Ostatni naprzykład numer rozpoczyna się artykułem p. Zalewskiego p. t. "Krytycy a Krytyka," w którym autor słusznie stwierdza, że właściwie polskich zawodowych krytyków we właściwem znaczeniu tego słowa na wychodźtwie niema, że pisma polskie bezwzględnie kadzą śpiewakom i muzykom, co zdaniem autora, samej sprawie szkodę przynosi, albowiem objektywna krytyka nietylko jest wskazaną ale i konieczną dla dobra samych śpiewaków i muzyków. Dalej idą interesujące artykuły z historji muzyki polskiej, życiorysy i szkice, elementarne zasady śpiewu, teatr dla młodzieży, uwagi i notatki.

Prasa prowincjonalna przyjęła "Echo Muzyczne" bardzo życzliwie, uważając je "za bardzo pożądane i bardzo cenne pismo." — E. P. B.....

Z powodu braku miejsca, nie możemy zamieścić wszystkich recenzji z pism, jako też i pochwalnych listów naszych abonentów, lecz w miarę możności w przyszłych numerach "Echa" coś zużytkujemy.

Od siebie dodam tylko to — że prasa polska zrozumiała doniosłość pielęgnowania języka ojczystego w pieśni, a za tak obywatelską i szczerą reklamę, tembardziej bezinteresowną, Szan. Panom Redaktorom i kolegom po piórze serdecznie dziękuję: zaś miłośnicy śpiewu i muzyki zapewno zrozumieli to, że pismo, które sprzyja drużynom śpiewaczym i muzykom, godne jest ich poparcia i takowe stale czytywać będą.

B. J. Zalewski,
Wydawca i Redaktor.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę



"POMSTA JONTKOWA"

Dramat muzyczny w 4 aktach. Tekst i muzyka Bolesława Wallek-Walewskiego.

(Treść osnuta na tle "Halki" Moniuszki, jako dalszy jej ciąg.)



MARJA PARUSZEWSKA

Członek Związku Zawodowych Literatów Polskich w Poznaniu, oraz korespondentka "Echa Muzycznego" w Chicago.

Poniżej podajemy własną korespondencję, napisaną dla "Echa Muzycznego" z przedstawienia "Pomsty Jontkowej," opery w 4 aktach, Bolesława Wallka - Walewskiego; treść osnuta na tle "Halki" Moniuszki, jako dalszy jej ciąg.

—o—

Dnia 16 października odbyła się w operze poznańskiej premjera "Pomsty Jontkowej," poprzedzona specjalnym przewodnikiem do tej opery, kompozytora, treść opery i motywy muzyczne, co od razu ułatwia zapoznanie się z tem cennem dziełem. Poziom jego od początku do końca trzyma się na wyżynie artystycznej, "a w kierunku swojskim "Pomsta" nie ma sobie równej opery w ostatnim okresie naszej twórczości," jak to krytyka muzyczna przyznała Walewskiemu Losy "Halki" rozgrywają się przy końcu 18-go stulecia, akcja "Pomsty Jontkowej" na początku 19-go wieku, w którym żył ów sławny góralski bohater. Po Halce, która się utopiła w nurtach Wisły z rozpaczy, że ją Janusz porzucił i ożenił się z p. Zofją, został synek, którego ojcem był Janusz. Dziecię to wychowuje Jontek, zakochany w Halce, a odtrącony przez nią dla panicza, ale choć ona nie żyje, on wierny swej miłości do końca życia. Przejęty nienawiścią dla panów, wychowuje od młodości swego ulubieńca Janosika na zbója.

Pierwszy akt "Pomsty" rozgrywa się w czasie, gdy Janusz już umarł, została wdowa p. Zofja i jej córka Helena. Jontek zamieszkuje chatę w górach Tatrzańskich, już podstarzały i mściwy za krzywdę swej ukochanej Halki. Nosi przy sobie jej korale, które jej kiedyś przywiózł z jarmarku w upominku, a które mu ustawicznie przypominają ów bolesny zawód. Wśród tych refleksji Jontkowych, gdy tak chodzi przed chatą, zjawia się Jagusia, góralka zakochana w Janosiku na razie bez wzajemności, a którą Jontek wypędza do domu. Po chwili nadchodzi zabłąkana para narzeczonych, Helena i staroście Wacław, którzy wykradają się i chcą przedostać za węgierską granicę, gdyż ojciec jego nie chce na małżeństwo zezwolić.

Jontek, dowiedziawszy się kim są, układa plan zemsty. Janosik na czele swej drużyny wraca z wyprawy przed domostwo i w jego ręce chce Jontek oddać Helenę, przyrodnią jego siostrę "na pohańbienie czci rodzica." Janosik chce, aby szlachcianka przy nim została, a starościca, stawiającego się hardo, każe uwięzić. Powstaje sprzeczka, w której pada ofiarą Wacław. Janosik dotknięty śmiercią, której nie chciał, każe ciało do miasta odnieść i tam pogrzeb sprawić, a Helenę zdaje pod pieczę Jontka, aż jej łzy wyschną po ukochanym.

W II. akcie uwięziona Helena chce umknąć lasem do domu, zastępuje jej drogę Jagusia i uciec nie pozwala; Helena błaga Jagusi, aby poszła po pomoc do Odrowąża, na co rywalka zazdrosna o Helenę chętnie się godzi.

Janosik pragnie poślubić Helenę i sprowadza księdza porwawszy go gwałtem z domu, sprasza górali i odbywa się zabawa niby ślubne gody. Helena pragnąc odwlec ślub, chce się spowiadać i w ten sposób porozumieć z księdzem, który dla formalności pewnych zapowiada, że ślub odbyć się nie może zaraz i w chwili zażegnuje gorące jej niebezpieczeństwo. Chociaż ślub odłożono, Janosik samego wesela odkładać nie chce, zabawa trwa, towarzyszą jej tańce i śpiewy w których sam Janosik udział bierze.

Helena zatrwożona oczekuje nadejścia pomocy, a jej smutek tak gniewa Janosika, że gości swych wyprasza, zostaje sam z Heleną i pragnie jej upór przełamać. Myśl tę podsuwa mu Jantek i upija go przytem. Plan Jantka nie udaje się, bo w Janusiku budzi się litość i sympatja na widok błagającego spojrzenia Heleny, umie więc uszanować jej wolę i pozwala odejść do izby na spoczynek, a sam pozostaje, aby pić z rozpaczy.

Kiedy wkrótce nieprzytomny pada pod ławę, Jontek czuwa przy nim i rozrzewniając się, że jego ulubieniec poraz pierwszy doznał zawodu, śpiewa nad nim dawną piosenkę Halki: "O mój maleńki".

Akt III. odbywa się w Odrowążu w domu pani Zofji, gdzie Starosta, ojciec zabitego Wacława, sędzi zbójeckiego hetmana Janosika wobec żandarmów, Zofji i jej córki Heleny, a rozprawa toczy się o zbrodnię morderstwa i uwiedzenie.

Janosik uważający się za "króla Tatr" zachowuje się wyniośle i do winy nie poczuwa, zwłaszcza że starościc pierwszy strzelał do niego.

Helena wobec wszystkich cofa swe oskarżenie i winę zajścia, które spowodowało nieszczęście, a której ona była przyczyną, bierze na siebie.

Janosik, widząc dobroć Heleny, dziękuje jej i nie czując się winnym chce wracać w góry, na co jednak mściwy starosta za stratę syna, nie zezwala i wskazuje go na dożywotne więzienie. Okutego w kajdany Janosika prowadzą żandarmi do więzienia, lecz on nie poddaje się zbytnio rozrozpaczy, ufny, że górale wyswobodzą go szybko z przymuszonej niewoli.

Po wyjściu wszystkich z komnaty, pani Zofja wstaje z córką, poprzednio wpatrywała się w twarz Janosika, obecnie w portret męża, zkąd bije namacalne podobieństwo, aż w końcu rozpoznaje w bohaterskim hetmanie naturalnego syna swego męża Janusza. Odkryciem i wyznaniem tej tajemnicy wobec córki kończy się akt III.

W ostatniej odsłonie widzimy Janosika jak po rocznym pobyciu w więzieniu siedzi zadumany. Tęsknota za górami smutkiem napiętnowała jego oblicze, a w znękanej wyobraźni przesuwają się senne widziadła.

Zgnębienie jego przerywa wejście Heleny i dozorcy, która chcąc ratować przyrodnego brata, przekupiła straże więzienne i pragnie go oswobodzić.

Janosik myśli, że miłość przywiodła do niego Helenę, tymczasem dowiaduje się, że ma siostrę przed sobą i że Jontek nie jest jego ojcem. Ta chwila starczy, aby uprzytomnił sobie i odgadł rolę mściwego Jontka, który go wychował jako przyszłego mściciela i chciał go połączyć z Heleną nie zważając na zbrodnię kazirodztwa, a wszystko to miało być na pohańbienie Janusza za krzywdę wyrządzoną Halce.

Świst góralski słychać jako hasło, że towarzysze idą nareszcie uwolnić swego hetmana z więzienia, co też po krótkiej walce z żandarmami nastąpiło. Jontek wkracza na czele górali do celi Janosika, ale gdy ten zamiast wdzięczności okazuje mu pogardę i czyni wymówki; Jontek widząc że plan jego pomsty został zniweczony, wpada w szał szaleństwa i wystrzałem z karabinu kładzie trupem Janosika.

Oto treść tragicznego rozwiązania "Pomsty Jontkowej."

Po "Halce" nie łatwo było napisać libretto do ciągu dalszego nowej opery, które siłą dramatyczną powinno dorównywać inwencji Włodzimierza Wolskiego. Walewski jednak stanął na wyżynie zadania i w każdą postać, która świeżo do swego dramatu wprowadza, umiał tchnąć życie. Widzimy podstarzałego Jontka, Zofję, Helenę, Janosika, Starostę, Wacława, Jagusię, Księdza, starego i młodego górala, a wszystkie te postaci żyją i działają podług własnej indywidualności. Walewski nakreśla charaktery badawczym wzrokiem znawcy, maluje po mistorowsku uczucia i przeżycia tych ludzi — nic tam niema banalnego, akcja postępuje żywo i rozwija się zajmująco, a każdy akt kończy się w miejscu dobrze obmyślanego epizodu.

Ponieważ więc treść dalszego ciągu "Halki" napisana jest doskonale i nawet co do szczegółów po literacku, przeto i muzyka do niej płynie jedną przepiękną linją, obok bogato wyposażonej instrumentacji, a wszystko ma charakter szczero polski i jak w "Halce" wyczuwa się owo tchnienie liryczno-uczuciowe, co tak ogółowi do serca przemawia.

Tytułowa rola Jontka dostała się p. Prawdzicowi, który odtworzył ją znakomicie. Ten stary, mściwy góral, knujący w sobie plan zemsty, na poły milczący, a skryty i nieprzebłagany, pała nienawiścią do panów i dworu. Na twarzy Jantka malowała się ta zawziętość jak i w każdym ściężałym ruchu i tę kreację zaliczam do jego najlepszych ról.

Pod względem wokalnym, Prawdzic jest dobrym śpiewakiem, a jego piękny i rzadko metaliczny głos zawsze przemawia do duszy i nie raz łzę wyciśnie.

Bohaterskim Janosikiem był p. Karpacki, śpiewał i grał doskonale, jak nie mniej Helena p. Cywinska, oboje obdarzeni pięknym głosem i rutynowani artyści, dla tego należy się im pełne uznanie.

Zofję śpiewała p. Rosslerówna poprawnie i z uczuciem. Starostę kreował p. Zathey, którego szlachetny bas mile ucho pieśnił. Jagusia w interpretacji p. Marynowicz, tak wokalnie jak grę sceniczną wywiązała się dobrze z swej partji. Wacław p. Wiśniewski ładnie śpiewał, stary góral p. Zawrocki w II akcie miał pole do popisu i zwycięsko z niego wyszedł. Mniejsze partje księdza i górala wykonali umiejętni p. Wawrzyniecki i Klichowski.

Na pierwszem przedstawieniu "Pomsty Jontkowej" prowadził orkiestrę p. Wojciechowski, na drugiem dyrygował sam Kompozytor.

Pierwszego dnia po I i II akcie zgotowano entuzjastyczną owację twórcy "Pomsty," także literalnie zasypano go wieńcem, koszami kwiatów i wieńcami. Toż samo powtórzyło się na drugiem przedstawieniu, gdzie jak wyżej wspomniano, sam kompozytor operą dyrygował, przedstawiając się jako świetny kapelmistrz, to też zbierał zasłużone laury w postaci wieńców od dyrekcji, artystów, orkiestry, chórów i od publiczności.

Nie pamiętam aby kiedykolwiek premjera operowa była wystawiona z takim pietyzmem i spotkała się z taką ogólną życzliwością jak dzieło Walewskiego.

Począwszy do wspaniałych dekoracji w których artysta p. Jarocki jest istnym czarodziejem, również kostjumy zbójeckie były strojne, barwne i bogate, a toż samo możemy powiedzieć o strojach kobiecych.

"Pomsta Jontkowa" wyreżyserowana znakomicie przez Gabrjela Gorskiego, świadczy o jego

Czas odnowić prenumeratę Ec uzycznego na rok 1927 i nadesłać $2.00

inteligencji i entuzjaźmie z jakim się zabrał do pracy. Tańce zbójeckie w I i IV akcie były wykonane przez zespół baletowy baletmistrza Statkiewicza, z nadzwyczajną zręcznością. Słowem sympatja i entuzjazm jaki towarzyszył operze Wallek-Walewskiego, jest czemś niebywałem i jak słusznie zauważono, że od dyrektora aż do fryzjera wszyscy chętnie pracowali, dzięki czemu "Pomsta Jontkowa" tak była wspaniale wystawiona w ramach iście artystycznych, za które nie powstydziłaby się pierwszorzędna scena europejska. Główną zasługę ma tu dyrektor Hermicz, który nie szczędził kosztów i sumiennej pracy Należy się też uznanie orkiestrze, która dołożyła wszelkich starań, aby nowe dzieło Walewskiego godnie wystawić w całym blasku muzycznych walorów. Szczęśliwemu kompozytorowi "Pomsty" życzymy, aby życzliwość i gorąca sympatja, jaką sobie umiał zaskarbić w środowisku wielkopolskiem, towarzyszyła mu wśród trudów tworzenia w jak najdłuższe lata.

Poznań, d. 20—X—1926 r. M. P.

Dr. Henryk Opieński.

Psychologja muzycznego modernizmu

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Ale intellekt jest władzą pmocniczą — intellekt nie jest ani biały, ani czarny — ani dobry ani zły — intellekt umożliwia pracę, jest środkiem, pomaga do stwarzania środków wyrazu. Praca jego jednak celem sama w sobie być nie może jeżeli ma trwałe — pomnikowe — ducha ludzkości godne, wydać owoce; jeżeli Wagner niegdyś o swojej sztuce mawiał, iż jest muzyką przyszłości — sztukę dzisiejszą rozwijającą się przedewszystkiem pod względem technicznym możnaby nazwać **sztuką teraźniejszości.** Pojęcie to zdaje się też odpowiadać usposobieniu większości jej twórców, którzy nie umieją sobie wyobrazić swej artystycznej egzystencji bez doraźnego sukcesu; jeżeli uprzytomnimy sobie walki, jakie toczyli o zdobycie zrozumienia dla swojej sztuki: Beethoven — Berloz — Wagner, to ta łatwość z jaką wszyscy wybitni moderniści znajdują wydawców, wykonawców i poparcie w pewnych odłamach prasy jest prost zdumiewającą. — To też śledząc walki na pióra jakie się toczą między zwolennikami i przeciwnikami muzycznego modernizmu należy bez uprzedzenia zapytać, jaką może być dla pryszłości sztuki muzycznej wartość dzisiejszych usiłowań. Streszczając wywody o pokładzie psychologicznym, na jakim się ona rozwija, możemy ustalić następujące wnioski:

1. Muzyka dzisiejsza będąc reakcją przeciw wszystkiemu co ma styczność z **romantyzmem** wywodzi się z ducha **materjalistycznego** obecnej epoki, epoki królowania maszyny *) (stąd jej zasadą przedewszystkiem: konstrukcjonizm).
2. Ewolucja jej technicznych środków spowodowana jest przerostem władz intellektualnych nad duchowemi.
3. Ulega wpływom wschodnim i przejawia niejednokrotnie obce nam rasowe właściwości.

Czy sztuka rozwijająca się na tym podkładzie ma dane do trwania samoistnego w przyszłości? Aby na to pytanie odpowiedzieć najlepiej odwołać się do pewnych historycznych analogji. Okresów takiej hypertrofji technicznego rozwoju przechodziła muzyka ery chrześcijańskiej już kilka — przechodziły ją też ery przedchrześcijańskie; doświadczenie oparte o pogląd historyczny wykazywało zawsze, że wzmożenie się czysto technicznych usiłowań — w kierunku przerafinowania środków wyrazu szło zawsze w parze z upadkiem prawdiwie wielkiej sztuki a to głównie dlatego, że odpowiadało zwykle epokom **duchowego upadku ludzkości;** było poprostu tego upadku następstwem. W tych jednak właśnie momentach od jednostek o wysokiej wartości duchowej i o istotnej sile twórczego talentu zależy podniesienie sztandaru odrodzenia, czyli prawdziwego postępu ludzkości. Postęp ludzkości to droga uciążliwa, ale ani "na lewo" ani "na prawo" tylko **wzwyż;** twórcy muzyczni — pospołu z przedstawicielami twórców innych sztuk ku tej drodze wzwyż prowadzić ludzkość powinni — bo nie zaprowadzają na pewno ku niej przywódcy walki klas — czy komunizmu ani obrońcy reakcji konserwatywnej.

Wiemy, że pomiędzy dzisiajszymi modernistami znajdują się kompozytorowie, których aspiracje sięgają wiele dalej niż chęć uprawiania kunsztów nowoczesnej techniki; to też należy bacznie śledzić nowo powstającą muzyczną literaturę, w której tu i owdzie pojawiają się przebłyski duchowych wzlotów. Te tendencje twórcze muszą w rezultacie podziałać upraszczająco na sam system techniczy — z którego niewątpliwie też z czasem niknie jako ulegający modzie przeżytek pewna ilość procecederów "sztuki teraźniejszości." I wtedy to może zbliży się sztuka nowoczesna do swego ideału — za jaki niektórzy z jej wyznawców otwarcie uważają J. S. Bacha — a błąkający się dziś modernizm zstąpi do owego schroniska dawnych tradycji — położonego poniżej spiętrzonych turni atolnanych dziwolągów. Ale aby dojść do takiej jak Bachowska — w jej **wewnętrznem** znaczeniu — twórczości nietylko rozum ogarnąć winien wiedzę techniczną, ale dusza ludzi tworzących musi rozgorzeć płomiennem uczuciem ponad ziemskiego ideału, umiłowania prawdy i prostoty, bo jak słusznie powiedział Stendhal: Il n'y-a qu'une grande ame qu'ose avoir un stil simple...*) . Wartość muzyki przyszłości — przy dzisiajszym rozwoju techniki kompozytorskiej — zależeć będzie predewsystkiem od duchowej fizjognomji kompozytorów; wciągnięcie w orbitę twórczości muzycznej wpływów se-

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych

Poniżej podajemy trzy artykuły: a) "Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych" Ks. dr. Gieburowskiego, b) "Udział niewiast w chórach kościelnych" Ks. Jan Kanty Zaremba, jako odpowiedź na artykuł Ks. dr. Gieburowskiego, c) "Głosy kobiece w chórach kościelnych" Ks. dr. Gieburowski, odpowiedź na artykuł Ks. J. K. Zaremby. Artykuły te są bardzo mogą być bardzo pożyteczne. Jednocześnie przy tej okazji prosimy interesowanych w tej sprawie napisać swą opinję, a "Echo Muzyczne" z chęcią pomieści jako głos czwarty.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

KS. DR. GIEBUROWSKI.

Głosy kobiece w chórach kościelnych.

(Odpowiedź na artykuł ks. J. K. Zaremby w nr. 4. M. K.)

W nr. 4 "Muzyki Kościelnej" ukazał się pod tytułem "Udział niewiast w chórach kościelnych" artykuł, którego autor, ks. Jan Kanty Zaremba, występuje przeciwko postawionej przezemnie i szerzej rozprowadzonej w nr. 1 "Muzyki Kościelnej" tezie, że udział niewiast w chórach kościelnych jest przez Kościół dozwolony. W art. moim p. t. "Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych," opierałem się głównie na dekrecie św. Kongregacji Obrzędów z dnia 17 stycznia 1908 r. Dobrze znany jest dekret ten także ks. J. K. Zarembie, omawia go bardzo obszernie, podaje genezę dekretu, jego treść i umotywowanie, dochodząc ostatecznie do wniosku, że teza moja wobec przytoczonych dowodów całkowicie upada.

Mimo to wszystko na konkluzję czcigodnego autora zgodzić się nie mogę, a to dlatego, ponieważ nie kto inny, jak sama Kongregacja Obrzędów, wspomniany przezemnie dekret komentuje całkowicie w moim sensie. Komentarz ten, nie podany przez ks. J. K. Zarembę, cytują "Acta S. Sedis" na stronie 116 rocznika 1908 jako przypisek do owego dekretu. Komentarz brzmi: "Hodierna decisione aliquantis per mutatur disciplina huiusque vigens circa cantum mulierum in ecclesia. Imprimis in functionibus etiam liturgicis magis inculcatur cantus simultaneus vel alternavitus sive virorum sive mulierum, quae tamen extra chorum et ambitum organi stare debent separatae a viris. Quin imo generatim loquendo admittitur etiam cantus exclusivus mulierum, juxta modum supra dictum, praesertim cum non extent pueri vel viri ad canendum apti. In cathedralibus vero aliisque ecclesiis, in quibus adest ufficiatura choralis, cantus exclusivus mulierum non permittitur nisi exgravi causa ab Episcopo approbanda."

"Acta S. Sedis" zwracają więc na samym czele uwagę na to, że istniejąca dotąd praktyka, dotycząca śpiewu kobiet w czasie nabożeństda, ulega dekretem św. Kongregacji Obrzędów zmianie. Wolno mianowicie odtąd, powiada komentarz, nietylko podczas nabożeństwa nieliturgicznego, ale nawet ściśle liturgicznego, śpiewać niewiastom, bądź to z mężczyznami wspólnie (cantus simultaneus), bądź też na przemian (cantus alternativus), mając jednakże przytem na uwadze, że chór taki, złożony z mężczyzn i niewiast, wykonujący nawet śpiewy liturgiczne, w myśl "Motu proprio," nie posiada charakteru ściśle liturgicznego, właściwego chórom, złożonym z mężczyzn lub chłopów, względnie mężczyzn i chłopców równocześnie. Z tych to przyczyn ustawić go wolno jedynie poza obrębem presbiterjum, zważając na należyte odgraniczenie mężczyzn od kobiet.

Komentarz podkreśla wreszcie, że dekret kongregacyjny przewiduje rozleglejsze nawet jeszcze zmiany i ułatwienia chórowe. Dozwolony jest mianowicie na tych samych warunkach zespół chórowy samych tylko kobiet lub dziewcząt, w kościołach zwłaszcza, gdzie nie śpiewają chłopcy lub mężczyźni. Tam tylko, gdzie istnieje t. zw. reguła chórowa ("ufficiatura choralis") oraz chór liturgiczny "in stricto sensu," jak to zwyczajem jest w kościołach katedralnych i klasztornych, jest śpiew kobiet lub dziewcząt zabroniony. Ale taki byłby za zgodą biskupa dyecezjalnego z ważnych powodów możliwy, nawet w kościołach z regułą chórową. Czyli krótko mówiąc: Chór złożony z męzczyzn i kobiet — nazwijmy go chórem mieszanym, "chorus simultaneus" lub jaktambądź, spełnia w myśl komentarza "Acta S. Sedis" funkcje chóru liturgicznego na warunkach w komentarzu ściśle określonych, zgodnie oczywiście z ogólną praktyką liturgiczno-muzyczną — nie mógłby n. p. chór taki śpiewać w pochodzie procesjonalnym.

Rozumie się przytem, że zespół chórowy z udziałem niewiast w głosach wyższych nie jest ideałem chóru kościelnego, jak to też wyraźnie podkreśliłem w artykule moim, umieszczonym w nr. 1. "Muzyki Kościelnej," w każdym razie jest dzisiaj tolerowanym. Trudno też rzeczywiście rozumieć, dlaczego mianoby niedopuścić niewiasty razem z mężczyzną do dwu i więcejgłosowego śpiewu liturgicznego, kiedy przecież wolno jej razem z nim wykonywać jednogłosowy chorał gregorjański. "Per consequentiam" trzebaby wtedy zabronić kobiecie udziału w chorale gregorjańskim. Wyżej wspomniany komentarz "Acta S. Sedis" załatwia więc sprawę bardzo logicznie.

Że teza moja jest słuszna, i że powyższa interpretacja komentarza rzymskiego odpowiada intencjom Kongregacji, o tem świadczy dzisiejsza liturgiczno-muzyczna praktyka, wyraźnie tolerowana przez Kościół. Wiadomo ogólnie, jak doskonały jest stan chórów kościelnych w Niemczech, jak skrupulatnie przestrzegają przepisów liturgicznych i jak wysokiem uznaniem cieszą się w Rzymie. Niemieckie towarystwa Cecyljańskie wyszczególnia "Motu proprio" Piusa X specjalną pochwałą. Cały szereg tychże towarzystw przyjmował do składu swego chórowego od dawien dawna obok głosów męskich głosy kobiece. Ale otóż ukazało się w r. 1903 "Motu proprio" Piusa X, zabraniające udziału niewiast w chórach liturgicznych. I stało się, że na wezwanie Stolicy Apostolskiej teżsame stowarzyszenia Cecyljańskie prawie wszędzie głosy kobiece usunęły. A dzisiaj? Po ukazaniu się w r. 1908 enuncjacji kongregacyjnej i jej komentarza, zwracają chóry nie-

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Kpiny z Prasy Polskiej



W dzienniku Związkowym z d. 8 listopada 1926 r. na stronicy 10-tej, "Ze Sceny i Estrady" czytamy bardzo przychylną recenzje o koncercie Chóru "Halka" lecz przy zakończeniu tego artykułu zamieszczonem jest c. n. "Jako całość, koncert wypadł bardzo dobrze i wywarł miłe wrażenie. Uderzył tylko jeden szczegół, który rzucał się w oczy przeglądaniu listy kompozytorów: Niedzielski, Glazunów, Geltaman, Popper, Mathei, Offenbach, Boisdeffre, Ganne, Schubert, Bizet, Dworzak, i Beethoven. A więc tylko jeden utwór polskiego kompozytora na całym koncercie." Co wy czytelnicy na to powiecie?

Otóż to są skutki obconarodowych dyrygentów gdzie podobnych wypadków prasa notuje dość często, a nawet organ Zw. Śpw. zkrytykował nietak dawno pewien chór (który nienależy do Zw. Śpw.) za to samo przekroczenie, lecz nieraczył to zrobić w tym wypadku, bo to jest chór Związku Śpw., co znaczy że wolno chórom związkowym nawet cały program zapełnić obcymi kompozycjami, a niezwiązkowe chóry krytykuje się. Co wy nato odpowiecie Prezesie, Censorze i Redaktorze "Górą Pieśń" p. Petrykowski?

Tenże sam dyrygent już kilkakrotnie w prasie był napomniany za niepolskie programy, pomimo tego p. ten jest do tego stopnia niepoprawnym, że wprost kpi z prasy i wdalszym ciągu robi swoje. Czy wobec tego prasa polska niepowinna energiczniej wystąpić wobronie polskości, wobronie pieśni polskiej, wobronie naszych polskich kompozytorów jak, Moniuszko, Żeleński, Noskowski i inni, tymbardziej w tym wypadku, że Zarząd Związku toleruje te sprawy, bo w swym urzędowym organie ani słówkiem nieskrci tak kary godny postępek.

Cenimy zdolności obconarodowych dyrygentów lecz na miłość boską niezatruwajcie dusz śpiewaczych obcymi naleciałościami, bo nam tu na wychodźtwie najbardziej potrzebną jest polskość, a wy pp. świadomie wyrywacie na mjęzyk polski i tymsamem dopomagacie tym, komu zależy natem, abyśmy zaprzestali śpiewać polskie pieśni, bo na obcych kompozycjach budujecie pomost do zaniku pieśni polskiej a tem samem i mowy ojczystej.

Dziwi nas mocno że obecny gen. dyr. p. J. Kapałka, jako stróż pieśni polskiej przy Zw. Śpw. gdzie mu konstytucja nakazuje przestrzegać tak ważnych postulatów (bo niemożliwem jest ażeby niewidział tego zła) także tolerujc te sprawy, wobec czego prasa polska tymbardziej powinna zająć odpowiednie stanowisko i powołać do pożądku tych pp. dyrygentów, którzy widocznie świadomie dążą do tego, aby zanik pieśni polskiej w Ameryce nastąpił jak najprędzej.

Nie mielibyśmy tego za złe, gdyby w programie polskim była jedna lub 2 obce kompozycje, gdyż i nam niewolno odgradzać się chińskiem murem, bo i obci śpiewają dzieła polskich kompozytorów, lecz w tym wypadku, gdzie jak na urągowisko znajdujemy tylko jedną pieśń polskiego kompozytora, zakrawa to na kpiny, a tego polskiej prasie niewolno pominąć, by w przyszłośc więcei to się nie powtórzyło.

B. J. Zalewski

* * *

Z Koncertów

Dnia 26 listopada 1926 r. w sali narodowej w Indiana Harbor, danym był koncert przez chór Lutnia, a na szczególniejszą wzmiankę zasłuzuje utwór "Wędrowny Grajek" Noskowskiego, który był wykonany dość poprawnie, a jako na siły amatorskie nawet dobrze. Dyrygował p. A. Karczyński.

Ks. Fr. Krakowski.

Dnia 7-go listopada 1926 r. w Calumet City, na koncercie chóru "H. Sienkiewicza" mieliśmy sposobność słyszeć X. Fr. Krakowskiego w produkcji solowych utworów jako tenorą ogłosie czystym i barwnym, a przedewszystkiem dobrze ustawionym i wyszkolonym. Utwory: 1). "Jak kwiatek on bez skazy" A. Karczyńskiego; 2). Arja z opery "Marta" Flotowa; 3). "Nina" Pergolesa, w których to Ks. Krakowski wykazał swą sztukę w prowadzeniu swego głosu, którego słuchało się z zaciekawieniem, to też publiczność nieszczędziła uznania, a w szczególności śpiewacy lgnęli wprost do X. Krakowskiego jako do "swojego" pieśniarza, co jest rzadkością, by w stanie kapłańskim, znalazł X. K. tyle czasu, że udziela się i dla chórów narodowych.

Panna Marja Krakowska.

Wtymże programie brała udział także siostra X. Krakowskiego, Panna Marja jako solo sopran, gdzie także mieliśmy spsoobność podziwiać te same zalety co do głosu i jego wyszkolenia, jakie zauważyliśmy u Brata, z tą różnicą, że przed rozpoczęciem śpiewu, zdradza nieco tremy, lecz to z czasem przejdzie. Panna Krakowska odśpiewała programowo: 1). Arję z opery "Flis" St. Moniuszki; 2). "Mi chiaman o Mimi" z "La Boheme" Puciniego z naddatkami, których niestety niezanotowalim. W Pannie Marji Krakowskiej widzimy wielki talent i dobry materjał głosowy, który przy dalszych studjach może przynieść sławę imieniowi polskiemu. Pozatem X. Krakowski i Marja Krakowska odśpiewali Duet "Somewhere a Voice is Calling" komp. Tate, w którym wykazali wszystkie walary dodatnie, na jakie mogą się zdobyć tylko artyści.

Przy fortepianie był p. A. Karczyński, na którоge częściowo przypada zasługa w powodzeniu tych numerów. Nie do darowania jest to, że właściciel sali i fortepianu, zaco liczy sobie dość słoną zapłatę, lekceważy śpiewaków, którzy zmuszeni są używać jego rozstrowiany i rozklekotany fortepian, a który nadaje się tylko do pieca, a nie do koncertu. — Recenzent. —

Od Redakcji

Zawiadamiamy naszych czytelników, żeśmy usunęli cztery stronice ogłoszeń Wyd. Muz. o nutach, które każdemu wyślemy osobnym katalogiem, podług życzenia, wobec czego w treści Echo Muz. nie umniejszone.

Czytelników Echa Muz. prosimy o wyrównanie zaległych sum za prenumeratę, bo jak to jest wszystkim wiadomo, że pismo nasze nie jest subwencjonowane przez jakąś organizację l. t. p. lecz ściśle oparte jest na prenumeracie czytelników.

Przy uregulowaniu rachunku, prosimy o nadesłanie nam choćby kilku adresów swych przyjaciół, lub tych, którzy mają fortepiany w domu, gdyż Echo Muzyczne zamieszcza wiele dodatków w nutach polskich na fortepian.

Kto jeszcze nie jest abonentem Echa Muzycznego, niechaj nadeśle $2.00, a otrzymywać będzie przez cały rok nasze pismo wraż z nutami i innymi wartościowymi przedmiotami.

"Hosanna!"

Miesięcznik poświęcony sprawom muzyki kościelnej i religijnej z dodatkami nutowymi Odp. redaktor X. Wojciech Orzech. Redakcja i administracja: Tarnów, ul. Lipowa 21, Europe, Poland, Polska. Prenumereata roczna $2.00. Miesięcznik ten powinien być w posiadaniu u każdego z pp. organistów. O ile komuś sprawiłoby trudności, to "Echo Muzyczne" bezinteresownie zajmie się pośrednictwem w zaabonowaniu tegoż po nadesłaniu sumy $2.00.

"Muzyk Wojskowy"

Dwutygodnik poświęcony kulturze muzycznej w Armji Polskiej, popierany i polecony przez M. S. Wojsk pismem z dnia 4. VIII. L. dz. 2554/org. mob. Wychodzi dnia 1-go i 15-go każdego miesiąca. Redakcja i administracja: Grudziądz, Tuszewska Grobla 18/I, Europe, Poland, Polska. Prenumerata roczna $2.00. Założyciel i naczelny redaktor Eugenjusz Dawidowicz. Redaktor odpowiedzialny Józef Stanach. Niezbędne pismo dla każdego muzyka, a szczególnie dla pp. dyrygentów "Echo muz.yczne" bezinteresownie pośredniczy w zaabonowaniu tego pisma, po nadesłaniu sumy $2.00.

Co pisze "Muzyk Wojskowy" w Polsce

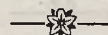
O "ECHU MUZYCZNEM" W CHICAGO

Dnia 15-go listopada 1926 w Nr. 9 "Muzyk Wojskowy" na stronicy 14 pod "Czasopisma muzyczne," po streszczeniu jednego z numerów "Echa Muzycznego," od siebie dodaje redakcja "Muzyka Wojskowego" co następuje:

"Całość numeru przedstawia się sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

Dziękujemy za słowa uznania i choć to ciężka "orka," bo gleba ta nie była uprawianą zgórą 20-cia parę lat, a czyszcząc ją z chwastów najsilniejszy nawet pług szczerbi się, lecz nas to nie zraża, zakładamy nowy, a przy Boskiej pomocy czyścić ją będziemy z chwastów analfabetyzmu muzycznego i możliwie, że dopniemy celu. Aczkolwiek "E. M." nie ściśle odpowiada swemu zadaniu co do treści o muzyce, biorąc pod uwagę dział szkolny i t. d., lecz do tego konieczność nas zmusiła po wydaniu wstępnego numeru "E. M.", w którym artykuły odpowiadały ściśle swemu zadaniu, lecz okazały się zgubnymi dla wydawcy i trzeba się było nagiąć i dostosować artykuły do potrzeb tutejszych, by z czasem dopiąć swego celu przeznaczenia. Dlatego też prosimy pp. redaktorów pism muzycznych w Polsce o wyrozumienie, bo to co dajemy naszym czytelnikom w "E. M." jeszcze jest za "c ężk[illegible]" Redakcja.

Wiadomości na Czasie



KOPJA LISTU WYSŁANEGO DO Z. Ś. P. W AM.

Chicago, 10 Grudnia, 1926r.

Do Szanownego Zarządu
Zw. Śpw. Pol. w Am.

Szanowni Panowie!

Zapytuje się, czy to z wiedzą zarządu i dyrektorów, urzędnicy z zarządu usilnie agitują w Chórach tych, w których jestem dyrygentem, ażeby mnie z tego stanowiska usunęli, co może poświadczyć chór Lutnia z "Chicago Heights"? Dalej:—Czy Szan. Zarządowi i Dyrektorom jest wiadomem że sprawa ta wywołała wręcz przeciwny skutek, bo gdy kiedyś byłem dyrygentem tylko dwóch chórów związkowych, obecnie mam ich pięć i jeden chór niezwiązkowy, tak że niemam już wieczoru wolnego, a nawet w czwartki uczę dwa chóry związkowe.

Jeżeli ci pp. to robią zwiedzą zarządu i dyrektorów to z chęcią im w tem dopomogę, a po odpowiedzi zrezygnuje ze wszystkich pięciu chórów związkowych pod następującymi warunkami: a) Następcy po mnie mają być polacy a nie obconarodawcy; b) Poleceni przez zarząd dyrygenci, będą zaakceptowani przez chóry. O ile tych warunków zarząd niemoże wypełnić, to zmuszony jestem pozostać na swoim stanowisku, gdyż w przeciwnym razie chóry te mogłyby przestać istnieć co byłoby ze szkodą dla organizacji Związku.

Większości członkom w zarządzie jest o tem wiadomem, że przez czas 27-letni, będąc na stanowisku jako dyrygent chórów narodowych, podupadłem na zdrowiu, tak że doktorzy zabraniają mi uczyć chóry, a jeżeli to robię z narażeniem własnego zdrowia, to tylko dlatego, że zdolniejszych dyrygentów jest brak, gdyż ci lepsi dyrygenci jak pp. Kujawscy, Rybowiak, Cieszykowski i inni usunęli się od Związku, dla bardzo słusznych powodów. Czy wobec tego i ja mam się usunąć? Czy Was jako urzędników Zw. Śpw. wcale nie obchodzi to, że woleli byście widzieć upadek kilku chórów Związkowych, byleby swą ambicje zadowolnić?

Niewymownie byłbym Wam wdzięczny, gdybyście mogli te dwa warunki wykonać, gdyż to co podjąłem na siebie, jest ponad moje siły, lecz jeżeli tego niejesteście w stanie wykonać, to nierozbijajcie chórów związkowych bo Wam jako urzędnikom niewolno tego robić.

Z poważaniem

B. J. Zalewski

Czas odnowić pr[illegible]uzycznego na rok 1927 i nadesłać $2.00

CZEŚĆ POLSKIEJ ZIEMI CZEŚĆ

Patriotic and Folk-Lore Songs.

CHORAL SERIES.

AMERICA.

SMITH. CAREY.

mf Moderato.

1. My coun - try, 'tis of thee, Sweet land of lib - er - ty,
2. My na - tive coun - try,. thee— Land of the no - ble free—
3. Let mu - sic swell the breeze, And ring from all the trees
4. Our fa - thers' God, to Thee, Au - thor of lib - er - ty,

f

Of thee I sing; Land where my fa - thers died, Land of the
Thy name I love; I love thy rocks and rills, Thy woods and
Sweet free - dom's song; Let mor - tal tongues a - wake; Let all that
To Thee we sing; Long may our land be bright With free - dom's

ff

pil - grims' pride, From ev - 'ry moun - tain side Let free - dom ring.
tem - pled hills; My heart with rap - ture thrills Like that a - bove.
breathe par - take; Let rocks their si - lence break— The sound pro - long.
ho - ly light; Pro - tect us by Thy might, Great God, our King

NOTE.—When sung in two parts, substitute small notes

1.

Cześć polskiej ziemi cześć,
Ojczyźnie naszej cześć,
Cześć Polsce cześć,
Kto się jej synem zwie,
W kim polska dusza wre
Niech stanie w grono te,
Pieśń chwały wznieść.

2.

Nie zawsze jarzma srom,
Uciskał Chrobrych dom,
Był lepszy wiek!
Nie zawsze lew ten spał,
Trzy berła w ręku miał,
Tysiączne klęski siał,
Nim w boju legł.

3.

Odzyskać trzeba cześć,
Kościuszki szable wznieść,
Na wrogów zgon!
Bracia, przysiężmy raz,
Ze wolim zginąć wraz,
Niż cierpieć pośród nas
Ciemięzcy tron.

THE STAR-SPANGLED BANNER.

FRANCIS S. KEY.

1. { O say, can you see, by the dawn's ear - ly
{ Whose stripes and bright stars, thro' the per - il - ous

2. { On the shore, dim - ly seen thro' the mist of the
{ What is that which the breeze, o'er the tow - er - ing

3. { Oh! thus be it ev - er when free - men shall
{ Blest with vic - t'ry and peace, may the Heav'n - res cued

light, What so proud - ly we hailed at the twi-light's last gleam - ing? }
fight, O'er the ram - parts we watched, were so gal - lant - ly stream-ing; }

deep, Where the foe's haugh - ty host in dread si - lence re - pos - es, }
steep, As it fit - ful - ly blows, half con-ceals, half dis - clos - es? }

stand Be - tween their loved home and the war's des - o - la tion, }
land Praise the Power that hath made and pre-served us a na - tion. }

And the rock - ets' red glare, the bombs burst - ing in
Now it catch - es the gleam of the morn - ing's first
Then con - quer we must, when our cause it is

air, Gave proof thro' the night that our flag was still
beam, In full glo - ry re - flect - ed now shines on the
just, And this be our mot - to, "In God is our

there. O say, does that star - span - gled ban - ner yet
stream. 'T is the star - span - gled ban - ner, oh! long may it
trust." And the star - span - gled ban - ner in tri - umph shall

wave O'er the land of the free and the home of the brave!
wave O'er the land of the free and the home of the brave!
wave O'er the land of the free and the home of the brave!

NOTE.—When sung in two parts, substitute small notes.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

65

97a.
do fa mi re sol fa mi la sol fa si la sol do sol
la si fa sol la mi fa sol re mi fa do fa do

98.
do re mi___ fa re mi fa so - l do la re si do
— sol si___ fa la___ mi so - l re fa do

99.
la la la la la la la la la la la la la
la la la la la la la la la la la la la

100.
e i-e i-e o u e i-e i-e o u
e i-e i-e o u e i a e o u e i a e
o u e i a o___

66

101.
a___ a___ a___
a___ a___
a___ a___ a___
a___ a___

102.
do do fa re sol mi fa sol mi la fa sol
la fa si sol la si re do si do re mi si mi si do
re la re la si do sol do sol la si fa si fa sol
la mi la mi fa sol re sol fa re do

Melodja ludowa.

103.
I - dzie - my do Pa - ni, co się Ma - tką
nam zo - wie, któ - rą, wychwa - la - my, mi - le

Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wydz. Muz. i Księg., B. J. Zalewski Cena 25c.

CUDOWNE DZIECKO

SZKIC W JEDNYM AKCIE

Z węgierskiego przełożył Cyryl Danielewski.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Telessy: Każę przynieść kilka ciasteczek dla małego, żeby mu nie zaszkodziło! *(idzie do dzwonka elektrycznego przy drzwiach wejściowych i dzwoni; poczem otworzywszy drzwi, wygląda na kurytarz, czy kelner nie idzie.)*

Stefcio *(podczas tego cicho do Beli)*: Teraz ci stary wszystko o mnie opowie. Uważaj; to ci się przyda. *(Kelner zjawił się tymczasem, przyjął zamówienie i odszedł.)*

Telessy *(wróciwszy na swoje miejsce)*: Ze łzami w oczach przeczytałem w gazecie wiadomość o jego śmierci.

Stefcio *(krzywiąc buzię do płaczu)*: Nie mam już tatusia!... *(ciszej do Beli)* Zaraz będzie kondolencja.

Telessy *(rozczulony)*: Biednyś ty, mój sierotka! *(przyciska go do piersi. — Stefan robi minę do Beli. — Bela zakrztusił się winem od śmiechu.)*

Telessy: Takiego zacnego człowieka — to rzeczywiście szkoda.

Stefcio: Prawda, panie? Tatuś nie był bardzo szczęśliwy — i z mamusią też nie! Tatuś mi sam nieraz o tem mówił. *(Ciszej do Beli)* Teraz uważaj!

Telessy: O mój Boże! prawda! A pańska mamusia! Ta się dopiero ucieszy! Stefcio pójdzie przecie do swojej mamusi?

Stefcio: Albo ja wiem? Mamusia nigdy do nas nie pisała — co prawda, to pewnie nie znała naszego adresu.

Telessy: Trzeba — trzeba iść do mamusi!

Stefcio: Kiedy mamusia nie była dobrą dla tatusia. Tatuś pisał do niej, żeby do nas przyjechała, a mamusia nie chciała.

Telessy: To nie jej wina — to wasz dziadek jej nie pozwolił. Mamusia nosiła właśnie pod serduszkiem młodszego twojego braciszka — ty miałeś zaledwie drugi roczek. Jakże tu było jechać? A tatuś był wówczas właśnie bez posady, bez zarobku. Dziadek nigdy nie lubił tatusia — postarał się o rozwód — ciebie przysądzono tatusiowi — a młodszy braciszek został przy mamusi. Kawaler pewnie nawet nie zna młodszego swojego braciszka?

Stefcio: Mojego braciszka nigdy nie widziałem!

Telessy: A co? nie mówiłem? Więc trzeba odszukać mamusię i braciszka. Mamusia, pomimo wszystko, była dobrą, kochającą żoną dla tatusia! *(Kelner przynosi na dwóch patenach ciastka i kanapki z kawiorem.)* Kazałem przynieść kilka kanapek z kawiorem...

Bela i Stefcio *(razem)*: Alеż...

Telessy: A dla ciebie, mój młody przyjacielu, są ciasteczka z kremem. Ja wiem, w twoim wieku nie lubi się jeszcze kawioru.

(Bela parska śmiechem.)

Stefcio: Właśnie pan profesor lubi namiętnie ciasteczka!

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Wierszyki i Poezje

Osiełek przebierający.

Osiełkowi w żłoby dano
W jeden owies w drugi siano.
Uchem strzyże, głową kręci:
I to pachnie i to nęci.
Od któregoż teraz zacznie,
żeby sobie podjeść smacznie?
Trudny wybór, trudna zgoda:
Chwyci siano, owsa szkoda,
Chwyci owies, żal mu siana.
I tak stoi aż do rana,
A od rana do wieczora;
Aż nareszcie przyszła pora
że oślina pośród jadła
Zgłodu padła.

Aleksander Fredro.

Michałowi Prawdzicowi

Artyście opery poznańskiej
w hołdzie
za Jontka w "Halce" i "Pomście Jontkowej"
(Akrostyk).

Mało komu dał Stwórca głos tak przecudny
I tyle wlał słodyczy, ile dał go tobie,
Czem ludzi tak czarujesz mając skarb wymowny,
Harfę eolskich dźwięków mieści pierś twa w sobie,
A gdy czarownym śpiewem snujesz nić tę złotą
Łącząc prawdziwy artyzm z uczuciem wyrazu,
Płomiennie głos twój płynie, to znów drży pieszczotą,
Rozumie się śpiewaka i mistrza odrazu.
A jeśli łza wzruszenia wilży nasze oko,
W tem triumf twój śpiewaczy i zadowolenie,
Dajesz cząstkę twej duszy — czujemy głęboko —
Zawieść może nas wszystko — lecz żyje wspomnienie
I tak jak ono stale w pamięci się ryje
Cześć tobie tu składamy — niech nam Prawdzic żyje!

Poznań dn. 18, 9, 1926 r. Marja Paruszewska

* * *

30-ta Rocznica Tow. Śpiewu

Im. Bolesława Dębińskiego w So. Chicago

Dnia 14-go listopada 1926 r. powyżej wspomniany chór święcił uroczyście swój 30-to letni jubileusz, poprzedzony koncertem o bardzo bogatym programie, składającym się z dzieł ich patrona, jako też Moniuszki, Nowowiejskiego i innych. Żałujemy, że zawiadomiono nas o tem dopiero po koncercie, nadsyłając program, z którego czerpiemy tę wiadomość. Także redakcja Echa nie otrzymała biletów dla prasy, jak to jest uświęcone zwyczajem, wobec czego fachowej oceny z koncertu dać nie możemy, jedynie zaznaczamy to, że chór ten ma reputację ustaloną pod względem tym, że śpiewa rzeczy poważniejsze poprawnie, dzięki długoletniemu dyrygentowi p. Kowalskiemu. Należy się uznanie komitetowi programu koncertowego, że tym razem mniej było niepolskich kompozycji.

———o———

POLSKA MUZYKA W PRZYSZŁOŚCI

Stanisław Kazuro

CO TO JEST SOLFEGGIO

I Co o Niem Każdy Nauczyciel i Uczący się Muzyki Wiedzieć Powinni

UWAGA: Dzieło to wydane nakładem M. Arct w Warszawie, 35 Nowy Świat, i tamże jestd o nabycia, lub w "Echu Muzycznem,' 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

w kraju. Mianowicie, niema tam zupełnie mowy o źródle wszelkiej sztuki i natchnienia, i wszelkiej wogóle zdolności odtwórczej — niema mowy o duszy ludzkiej. A więc żadnych wykładów z dziedziny filozofji, psychologji, logiki i historji innych sztuk pięknych, wypływających wraz z muzyką z jednego źródła — tęsknoty do ideału. O tej wewnętrznej treści twórcy i odtwórcy zupełnie się zapomina, a uwzględnia się tylko stronę zewnętrzną — techniczną.

Naładowuje się ucznia jak największą ilością wiadomości teoretycznych i wymaga się jak największego rozwoju techniki w zakresie danego instrumentu.

Jest to znowu przewaga materji nad duchem, gdy tymczasem powinno być odwrotnie.

A teraz rzecz inna.

Ameryka, budując konserwatorja w lasach nad rzekami, wogóle gdzieś poza miastem, ma zupełną słuszność, gdyż w przyrodzie leży prymityw i zaczyn wszelkiej sztuki.

Przyroda ma wielki wpływ na kształtowanie się psychiki ludzkiej, człowiek z gór jest zupełnie inny od człowieka z nizin, mieszkaniec puszczy różni się od rybaka z nad morza.

I twórczość każdego z tych ludzi siłą rzeczy będzie różną a odpowiednią do duszy, wychowanej w przejawach przyrody.

Miasto zabija bezdusznością i szablonem kamienic, bruku, cegieł i hałasem wszelką poezję, wszelką świeżość i bezpośredniość twórczą, i oddala od tej jedynej prawdy, która tkwi w naturze, dającej strój duszy.

Zrozumiał to Rabindranath Tagore i zastosował konkretnie, zakładając swoją wzorową szkołę nad brzegiem morza. Zdając sobie jasno sprawę, że tego rodzaju projekty są u nas marzeniem szalonej głowy, przystępuję więc do rzeczy bardziej realnych, a stanowiących bolączki naszego życia muzycznego w dziedzinie odtwórczości

Przedewszystkiem uderza tu wybitna skłonność ku solowości w produkcjach artystycznych. Jedyna instytucja zespołowa, stała — Filharmonja — od szeregu lat walczy największym wysiłkiem o możność egzystencji i jeszcze jako tako ratuje honor zespołowości. Wszelkie zaś próby stworzenia stałego zawodowego chóru i kwartetu instrumentalnego lub wokalnego spełzają na niczem, nie słyszymy też prawie nigdy z estrad duetów ni tercetów, nie mówiąc już o dziełach instrumentalno-wokalnych, jak oratorja i cantaty.

Natomiast istnieje u nas kult dla wszelkich solistów i ich popisów. c.d.n.

To i Owo

Ostatni występ okręgu nagrobli miejskiej podczas przyjęcia pp. Davis Wice Prezydenta St. Zjed. oraz Posła Ciechanowskiego, wykazał znów nasze ujemne strony, bo na tysiąc głosów w okręgu stanęło zaledwie 60 głosów w proporcji takiej że głosów altowych prawie że niebyło, dlatego też niemożliwem jest wykonanie jakiejś kompozycji choćby poprawnie.

Na dobitek nasze "doborowe" chóry z utworem "Cieniom Wieszcza" B. Dębińskiego, niedopisały, bo komplet się nie zebrał i trza było skreślić ten numer z programu.

DOROCZNA WIECZORNICA
Towarzystwa Pol.-Am. "Polish Arts Club"

Asystent Dyrektora Chicagoskiej Orkiestry Symfonicznej twierdzi, że orkiestra ta powinna grywać utwory polskich mistrzów.

Na dorocznej wieczornicy Tow. "Polish Arts Club," urządzonej 8-go grudnia r. b. w "Art Institute," p. Eryk De Lamarter, asystent dyrektora Chicagoskiej Orkiestry Symfonicznej, stwierdził, że dotychczas orkiestry symfoniczne w całych Stanach Zjednoczonych wykonywały programy zmonopolizowane wyłącznie przez muzykę niemiecką, ignorując niemal w zupełności inne narodowości do tego stopnia, że nawet wielcy i znani całemu kulturalnemu światu francuscy kompozytorzy nie znajdowali tu uznania. Pan De Lamarter przyobiecał starać się o to, ażeby w przyszłości polska muzyka na programach chicagoskiej orkiestry symfonicznej znalazła godną siebie reprezentację. — Dz. Zw.

P. S. To co różni spryciarze symfoniczni nie mogli dokonać, zrobi to "Polish Arts Club," za co wdzięczność i uznanie należy się Klubowi Art, a w szczególności p. Śleszyńskiemu, sekretarzowi tegoż, który nigdy się nie cofa z drogi i celu swego dopiąć musi, w co nie wątpimy.

Polski Klub Operowy w Milwaukee

W lutym tego roku Klub Operowy wystawi operę "Bal Maskowy" Verdiego w języku angielskim (wolelibyśmy w polskim) i pewni jesteśmy, że odniesie nowy sukces, jak to było z wystawionemi już operami "Halka," "Marta," "Il Trovatore," Bohemian Girl" i operetką "Ostatni Walc."

Milwaukee, Chicago, Detroit miały sposobność podziwiać pracę Klubu Operowego w polskich kolonjach, teraz niechaj i Amerykanie dowiedzą się, że Polacy są pierwsi, którzy im w Milwaukee wskażą drogę do stworzenia operowego zespołu w grodzie śmietankowym.

Aczkolwiek niechętnie patrzymy na produkcje obce (niepolskie), lecz z drugiej strony trzeba przyznać, że Klub Operowy nie doznał tego poparcia u swoich, jakie mieć powinien.

Przypuszczamy, że Amerykanie lepiej ocenią pracę klubu aniżeli Polacy, którzy swoim nigdy należytego uznania nie dali. Czy Chicago nie powinno rok rocznie zapraszać tenże zespół choćby z "Halką"? Czy Detroit, Cleveland, a nawet Buffalo nie powinny to samo zrobić? Czyja tu wina będzie jeżeli Polski Klub Operowy, dla braku odpowiedniego poparcia pomiędzy swymi, będzie grał opery w angielskim języku? A zanosi się na to, że tę jedyną kulturalną placówkę stracimy dla polskości, gdyż Amerykanie napewno lepiej ocenią ich mrówczą pracę.

Popisy Szkół Muzycznych



SZKOŁA MUZYCZNA
Pana Marjana Różyckiego
"Illinois College of Music and Dramatic Art"
2021 N. Western Ave., Chicago, Ill.

—o—

W dniu 9-go stycznia 1927 r. o godzinie 2:30 po południu w Kimball Sali, róg Wabash i Jackson Blvd., odbył się koncert przy współudziale orkiestry pod dyr. p. Marjana S. Różyckiego, w którym brały udział:

Panna Jadwiga Mucha (czternastoletnia)
Panna Virginia Kowalska (czternastoletnia)
Pan Jerzy Wojciechowski (czternastoletni)
Uczniowie ze szkoły p. M. S. Różyckiego w Chicago.
Pierwsza nagroda: 3 lata lekcji (stypendjum)
Druga nagroda: 2 lata lekcji (stypendjum)
Trzecia nagroda: 1 rok lekcji (stypendjum)

Ogólna suma stypendjum wynosi $1,248.00.

PROGRAM KONTESTU I KONCERTU NASTEPUJĄCY:

1. Orchestra. Unfinished Symphony....*Schubert*
Maryan S. Rozycki, Conductor
2. Piano Concerto ....*Wieniawski*
Allegro Molto Vivace
Master George Wojciechowski
3. The Chicago Musical Arts Quartet.
Akomp. Helena Wiatrowska
4. Piano E-mol Concerto...............*F. Liszt*
Allegro Maestoso — Allegro Vivace
Quasi Adagio — Allegro Animasto
Virginia Kowalski
5. Violin, "Romance" ....*Wieniawski*
Lottie Karwowski
6. Piano Concerto ....*Schuett*
Allegro resoluto — Animato
Allegro appassionato e piu animato
Harriet Mucha
7. Orchestra. Ballet Egyptian............*Luigini*
Allegro non troppo
Allegro — Andante sostenuto
Andante espressino — Piu Mosso
Akomp. Orkiestry Floriana Jeszka

Wielkie zainteresowanie było pomiędzy Amerykanami co do wyniku kontestu, o którym pisma amerykańskie szeroko się rozpisywały, aczkolwiek kontest ten danym był dla Amerykanów w śródmieściu, lecz zgromadził także wielką liczbę Polaków.

Sędziami kontestu byli: Mieczysław Ziółkowski, B. J. Zalewski, L. Ziemba, H. Sakowska, L. Simbor, A. Bączkowski, W. Simbor.

Przyznano pierwszą nagrodę pannie Kowalskiej, drugą pannie Mucha, trzecią panu Wojciechowskiemu.

Koncert wypadł dobrze, tembardziej że w połączeniu z orkiestrą, 95% udział brali Polacy, za co p. Różyckiemu należy się uznanie.

Wobec ostatniego koncertu, szkoła p. Różyckiego zyskuje sobie uznanie jako jedna z wyższych zakładów muzycznych, która kształci nasze polskie talenta i w klasycznej muzyce z uwzględnieniem i polskich kompozytorów, wobec czego życzymy p. Różyckiemu dalszych sukcesów.

SŁOWNICZEK
Znakomitszych Muzyków

napisał
GUSTAW ROGUSKI
Prof. Warsz. Inst. Muzycznego

UWAGA: Słowniczek Znakomity Muzyków jest do nabycia w księgarni M. Arct w Warszawie, Nowy-Świat 35, lub w głównym składzie w Ameryce w "Echu Muzycznem."

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

N i c o l a i *Otto,* ur. 9 czerwca 1810, zm. 11 maja 1849. Napisał 6 oper, z których najsłynniejsza i najwięcej znana "Wesołe kumoszki z Windsoru" melodyjna, świeża, zwłaszcza zaś uwertura z niej, bardzo popularna, grywaną bywa często na lżejszych koncertach. Napisał także symfonję "Requiem" i "Te Deum."

O g i ń s k i *Michał Kazimierz* (książe), ur. 1731, zm. 1803 r. i

O g i ń s k i *Michał Kleofas* (książe), ur. 25 wrześ. 1765, zm. 31 października 1833. Słynne są polonezy Ogińskich, przypisywane powszechnie drugiemu z nich. Zdaje się jednak, że pierwsze z 14-u wydanych przez Dobrzyńskiego są dziełem Michała Kazimierza, który różne rzeczy komponował, a tylko dalsze Michała Kleofasa.

O n s l o w *Jerzy,* ur. 27 czerwca 1784, zm. 3 paźdz. 1852, głośny w swoim czasie i bardzo grywany, a dziś zapomniany kompozytor kameralny. Napisał: 34 kwintety smyczkowe, 36 kwartetów smyczkowych, 10 triów, 3 sonaty fortepianowe, 2 sonaty czteroręczne, 6 sonat skrzypcowych, sekstet na fortepian, flet, klarnet, waltornię, fagot i kontrabas, septet na taki sam komplet z dodaniem oboju, kwartet smyczkowy z kontrabasem i oprócz tego 4 symfonje.

P a c i n i *Jan,* ur. 17 lutego 1796, zm. 6 grudnia 1867 r., kompozytor i pisarz muzyczny. Zostawił około 90-u oper, z których za najlepsze uchodzą "Safo," "Medea," "Królowa Cypru" i "Nicolo de'Lapi. Oprócz oper pisał oratorja, kantaty, msze etc. Ułożył kurs harmonji i pisywał w różnych gazetach artykuły muzyczne.

P a e r *Ferdynand,* ur. 1 czarwca 1771, um. 3 maja 1839 r., skomponował 43 opery, lekkie i melodyjne; za najlepszą z nich uchodzi "Kamilla." Oprócz oper, napisał 2 oratorja, passję, kantaty, "Symphonie bacchante" i różne kompozycje skrzypcowe oraz fortepianowe.

P a e s i e l l o *Jan,* ur. 9 maja 1741, zm. 5 czerwca 1816 r., wybitny i w swoim czasie lubiony kompozytor oper, których napisał przeszło sto. Najwięcej znane z nich są: "La molinara," "Nina" i "Il barbiere di Seviglia." Z innych kompozycji pozostawił: Oratorjum pasyjne, Pastorale na Boże Narodzenie, 2 requiem, 3 msze orkiestrowe i około 30-u małych mszy 4-o gło-

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1927 i nadesłać $2.00

Czwarta Rocznica Echa Muzycznego

Numer styczniowy (1927) Echa Muzycznego rozpoczyna okres cztero-letni swego istnienia, jako jedyne pismo fachowe na gruncie amerykańskim, które doznało poparcia od ludzi tych, którzy zrozumieli potrzeby takowego, by pogłębić swą wiedzę na tem polu.

Poza artykułami muzycznymi, wprowadziliśmy dział szkolny, który jest złączony ze sceną a który poniekąd ma łączność ze śpiewem i muzyką, jak: teatr dla dzieci, młodzieży i starszych, oraz: monologi, dyalogi, wierszyki i t. p. dla naszych zakładów naukowych, a to w tej myśli, że wyłącznie li tylko samo muzyczne pismo nie miało by takiego powodzenia i możliwie że nie utrzymało by się bez tych działów dla dzieci i młodzieży, którą trzeba było wziąć w opiekę, by w polskiej mowie ze sceny zachęcać, a tem samem powstrzymać zanik polskości.

Dodajemy także dodatki muzyczne po większej części w łatwym stylu, przeważnie polskich kompozytorów, by młodsze pokolenie zaznajomiło się z naszemi przecudnemi melodjami polskiemi, które w niczem nie ustępują obcym, a nawet je przewyższają.

Komu zależy na tem, ażeby młodsze pokolenie nie wynarodowiło się, niechaj dla nich zaabonuje "Echo Muzyczne" i zachęca do korzystania z takowego, czy to w czytywaniu lub też w graniu i śpiewaniu polskich piosenek, a lwia część będzie już poniekąd uskutecznioną.

Roczny abonament "Echa Muzycznego" kosztuje tylko $2.00, a za tę sumę otrzyma jako dodatków muzycznych, sztuk teatralnych i t. p. wartościowych przedmiotów za $6.00 (ceny katalogowej), zatem — opłaci się bardzo, by w każdym domu polskim było "Echo Muzyczne" jako pismo najtańsze i najwięcej pożyteczne w utrzymaniu polskości.

Kto nadeśle $2.25 otrzyma niezwłocznie rocznik "Echa Muzycznego" z 1926 r., którego pozostała pewna ilość egzemplarzy w treści poniżej podanej.

STYCZEŃ: 1) Z podróży swej do Polski, 2) Ku czi Reymonta i Żeromskiego, 3) Trzecia rocznica Echa Muzycznego, 4) I w Ameryce zanosi się na lepsze, 5) Z koncertu Tow. Śpiemu Bolesława Dębińskiego w So. Chicago, 6) Unja Polskich Muzyków, 7) To i Owo, 8) Wiadomości bieżące, 9) Maciek Wiecheć u doktora (monolog, 10) Lukrecja Borgia (nuty), 11) Flet zaczarowany (nuty), 12) Pieśń Cygana (nuty), 13) Krakowiak (nuty) 17 Finale (nu-(nuty, 15) Mazur (nuty), 16) Vaudeville (nuty) 17) Finale (nuty), 18) Uniwersalny Samouczek (nuty) 19) Słowniczek znakomit. muz., 20) Szkoła Muzyczna Stefanji D'Oreste, 21) Jasełka, 22) Księżycówka (teatr), 23) Próg Ojczysty (wiersz), 24) ś. p. Roman Statkowski, 25) Myśli i zdania, 26) Pisma, oraz katalogi nowości muzycznych, jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. p.

LUTY: 27) Z podróży swej do Polski, 28) Do Kolegów Dyrygentów, 29) Wiadomości bieżące, 30) Setna rocznica zgonu Franciszka Karpińskiego, 31) Mieczysław Surzyński 32) Maciek Wiecheć udoktora (monolog), 33) To i owo, 34) O Sanctissima (nuty), 35Q Robert Djabeł (nuty), 36) Air de Pacini (nuty), 37) Uniw. Sam. (nuty), 38) Chór Sokołów Lutnia, 39) Słowniczek znak. Muz., 40) Księżycówka (teatr), 41) Przy organach (wiersz), 42) Wiadomości bieżące, oraz katalogi now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. p.

MARZEC: 43) Z podróży swej do Polski), 44) Opera "Flis." 45) Mieczysław Surzyński, 46) Rugiero Leoncavallo "Pajace," 47) Nadesłane i nowe dzieła, 48) Słowniczek znak. muz., 49) To i owo, 50) Purytanie (nuty), 51) Arietta (nuty), 52) Air de Rossini, 53) Uniw. Sam. (nuty), 54) Baltimore, Md., 55) Umuzykalnienie a czytelnictwo. 56) Maciek Wiecheć u doktora (monolog), 57) Niepocieszony Wojtek (monolog), 58) Księżycówka (teatr), 59) Powinszowanie (wierszyk), 60) Skowronek (wierszyk), 61) Wiadomości bieżące, 62) Z estrady koncertowej, oraz katalogi now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. p.

KWIECIEŃ: 63) Z podróży swej do Polski, 64) Paderewski o prohibicji, 65) Harfa Warszawska, 66) Zawody chórów poznańskich, 67) Myśli i zdania, 68) Dostojny Panie, 69) Budowa domu U. P. M., 70) Słowniczek znak. muz., 71) Niepocieszony Wojtek, (monolog), 72) To i owo, 73) Mazurek (nuty), 74) Air de Bellini (nuty) 75) Uniw. Sam. (nuty), 76) Umuzykalnienie Z. Ś., 77) ś. p. Jan Woźnicki, 78) Chór Akad. z Krakowa, 79) Opera "Pajace," 80) Księżycówka (teatr), 81) Sen żołnierza (wiersz), 82) Koresp. z Poznania, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

MAJ: 83) Z podróży swej do Polski, 84) Potęga muzyki, 85) Nuty nadesłane, 86) Opera "Hrabina" w New Yorku, 87) Żyd zawsze pozostanie żydem, 88) Umuzykalnienie Z. Ś., 89) Tosconini i Verdi, 90) Odpowiedzi redakcji, 91) Bławatek (wierszyk), 92) Ludzka dola (wierszyk), 93) Dlaczego to? 94) Śpiew z gór krak. (nuty), 95) Air de Donizetti (nuty), 96) Uniw. Sam. (nuty), 97) Słowniczek znak. muz., 98) Niepocieszony Wojtek (monolog), 99) Mój nos (monolog), 100) Co to jest solfeggio? 101) Dzieje "Roty," 102) Wiadomości bieżące, 103) Brzozy (wierszyk), 104) Pasorzyt (wierszyk), 105) Z koncertu religijnego, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

CZERWIEC: 106) Og. spostrzeżenia ze zjazdu i sejmu Z.Ś. 107) Chór Kubańskich Kozaków, 108) Występ de Jareckich, 109) Słowniczek zn. muz., 110) Koncert Pol. Muz. Symf. 111) Czarny i biały murzyn (teatr), 112) Tęsknota (nuty), 113) Air de Weigl (nuty). 114) Uniw. Sam. (nuty), 115 Choinka (teatr), 116) To i owo, 117) Bardzo przykra sprawa, 118) "The Musical Echo," 119) Co to jest solfeggio? 120) Mój nos (monolog), 121) Drukarnia "Echo Muzyczne," 122) Błękitny Generał (wiersz), 123) Naczelnikowi Piłsudskiemu (wiersz), 124) Cześć Bohaterom (wiersz), 125) Z koncertu religijnego, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. p.

LIPIEC: 126) O polskość Chopina, 127) Turniej śpiewaczy, 128) To i owo, 129) Pani St. Rostkowska, 130) Złotko i błotko (teatralne), 131) Kontesty śpiewacze, 132) Nowości muzyczne, 133) Na Wawel (nuty), 134) Air de Mercadante (nuty), 135) Uniw. Sam. (nuty), 136) Choinka (teatr), 137) Czarny i biały murzyn (teatr), 138) Nasza Pieśń (teatr), 139) Wiadomości bieżące, 140) Słowniczek znak. muz., 141) Solfeggio, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnvch firm i t. p.

SIERPIEŃ: 142) Luźne notatki o organach, 143) To i owo, 144) W zaświaty, 145) "Violetta," (146) Koncert Adama Didura w Poznaniu, 147) Popis kl. fort. prof. Fr. Łukasiewicza, 148) Koncert Symf. Ork. w Ravinia Parku, 149) Konkurs "Echa-Macierzy" we Lwowie, 150) ś. p. Andrzej Kwasigroch, 151) Z koncertu szkoły muz. Stefanji D'Oreste, 152) Kalina (nuty), 153) Życzenie Chopina (nuty na fortep.), 154) Uniw. Sam. (nuty), 155) Choinka (teatr), 156) Czarny i biały murzyn (teatr) 157) Wiadomości bieżące, 158) Wiadomości bieżące, 159) Słowniczek znak. muz., 160) Co to jest solfeggio? oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

WRZESIEŃ: 161) Typy nowoczesnych organów, 162) Luźne notatki o organach, 163) Czyn godny naśladowania, 164) Panna Emilja Jeleń, 165) Wiadomości bieżące, 166) Krakowski Chór Akademicki, 167) Jan i Edward Reszke, 168) Chciało się Zosi jagódek (nuty), 169) Duet żabi (nuty), 170) Uniw. Sam. (nuty), 171) Czy już nie dosyć kontestów? 172) Wiadomości bieżące, 173 To i owo, 174) Czarny i biały murzyn (teatr), 175) Choinka (teatr), 176) Słowniczek znak. muz., 177) Co to jest solfeggio? oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

PAŻDZIERNIK: 178) Psychologja muzycznego modernizmu, 179) Co nam jest potrzebne, 180) Z koncertu i obchodu 150 l. r. Unji Pl. Muz., 181) Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych, 182) "Hejże ina" (nuty), 183) Drogie wspomnienia (nuty), 184) Uniw. Sam. (nuty), 185) Chonika (teatr), 186) Cudowne dziecko (teatr), 187) To i owo, 188) Wiadomości bieżące, 189) Twórczość St. Lipskiego, 190) Słowniczek znak. muz., 191) Co to jest solfeggio? oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych frim i t. d.

LISTOPAD: 192) Gorzkie słowa prawdy, 193) Śpiewactwo polskie w Ameryce, 194) Pod uwagę Przegl. Muz., 195) Nieuczciwa robota, 196) Wiadomości bieżące, 197) Psychologja muzycznego modernizmu, 198) Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych, 199) Cudowne dziecko (teatr), 200) Słowniczek znak. muz., 201) Boga Rodzico (nuty), 202) Kwiaciarka (nuty), 203) Uniw. Sam. (nuty), 204) Co to jest Solfeggio? oraz kat. now. muz. jak nut, ksiażek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

GRUDZIEŃ: 205) Śpiewactwo Polskie w Ameryce, 206) Psychologja muzycznego modernizmu, 207) Sprawa udziału głosów żeńskich w chórach kościelnych, 208) Boga Rodzico (nuty), 209) Wśród nocnej ciszy (nuty), 210) O gospodzie uwielbiona (nuty), 211) Uniwersalny Samouczek (nuty), 212) To i owo, 213) Wiadomości bieżące, 214) Cudowne dziecko (teart), 215) Słowniczek znak. muz., 216) Solfeggio, oraz kat. now. muz. jak nut, książek, ogłoszenia różnych firm i t. d.

Rocznik ten (1926) jest niejako dzieło pamiątkowe, w którem treść jest zawsze interesująca, a nawet niektóre artykuły bardzo cenne, z których korzystać można zawsze i nigdy nie będą za stare. Dzieła tamże zawarte, podług cen katalogowych mają wartość $6.00, a liczymy tylko $2.25 z przesyłką pocztową, których jest na składzie niewielka już ilość. Tym, którzyby nie byli zadowoleni, pieniądze zwracamy po odtrąceniu kosztów przesyłki pocztowej po zwrocie rocznika.

Prosimy starych naszych abonentów o odnowienie prenumeraty na rok 1927, która wynosi $2.00 płatne zgóry, za co dziękujemy.

B. J. Zalewski, Red. i Wyd....

Monologi dla Starszych
"Hrabskie Dziecko"

AKWARELA SCENICZNA.

(Podług motywu z komedji Bałuckiego: "Sprawa kobiet."

(Typ wiejskiego ekonoma. Strój świąteczny, lecz z przesadą. Czarny staroświecki surdut, czerwony krawat, buty z niskiemi cholewkami. Cośkolwiek pijany, mówi akcentując silnie żargonem polsko-ruskim. Staje we drzwiach i oddaje niski ukłon.)

Najniższej sługą jaśnie pana dziedzica. Przychodzę w uroczystem natchnieniu, aby uroczyście wypowiedzieć parę uroczystych bukietów do dzisiejszej uroczystości imieninowej jaśnie pana. Oby wszechnajmocniejszej Pan Bóg dał jaśnie panu dużo szczęścia, zdrowia, oraz najprzeróżniejszej pomyślności, co daj Boże amen! Co? Jaśnie pan mówi, co mam w czubku? Ano pewnie, co przy takiej okazji człowiek sobie palnął parę szklanek, ale jak Pana Jezusa kocham, że to tylko z przewiązania beło oraz z miłości do Jaśnie pana dziedzica.

Co? Dlaczego ja wczora był też pijany? Całuję rączki jaśnie pana, ale raz, że ja wczora o ile wiem nie byłem wcale pijany, a po drugie, że nawet jak tam cokolwiek wypiłem, to też z tej samej przyczyny, bo wiedziałem, że na drugi dzień jaśnie pan będzie miał imieniny i cieszyłem się bardzo, a jakże. Jezdem nie chwaląc się inteligentnyj człowiek, mam dużo edukacji, czytuję gazety wprzód i w tył, więc znam swoje prawa i swo e obowiązki ekonomiczno-społeczno polityczne. Jaśnie pan, aby zdrów beł, zna się na mnie jak za pozwoleniem na złamanym szelągu i wie, co jezdem wiernyj sługa i pilnujem swojego nosa, nie cudzego prosa, a jakże. Bo proszę jaśnie pana ja jezdem z inszy familji, w moich żełach pływa arystokracka krew. Jaśnie pan się śmieje, że moja matka beło prosta sługa, ale za to kto był mój ojciec? Nie ten prosty Jan, ten ordynarny mąż mojej matki, o nie! Jemu zasie ode mnie! Mój tato to był pan hrabia, u którego moja rodzona matka beła w obowiązku. Tak jest, proszę jaśnie pana, w moich żełach płewa chrabska krew, sama matka mi to mówiła. Dlatego tak łatwo dostała się do mnie inteligencja, umiem czytać i pisać, niech mówią panienki same, a w sekrecie powiem jaśnie panu, że... że podkochuje się we mnie sama panna Gertruda, siostra jaśnie pana. Ona się na mnie odrazu poznała, a ja na nij też. Powiada otwarcie, co mnie lubi, bo ja jezdem przyjacielem, od tych kobiet emancepowanych. Jaśnie pan dziedzic furt się uśmiecha, ale ja wiem, co jaśnie pan dobrej i dlatego chcem mówić otwarcie. Ja jezdem inteligentnyj człowiek, jezdem nie chwaląc się chrabskie dziecko, mam dużo edukacji i 30 lat niepokalanego żywota. Więc niby najwyższy czas, abym pomyślał o poważnym stanie, abym jednem słowem pomyślał o żonie. Bo proszę jaśnie pana to psie życie kawalerskie uprzykrzyło mi się na śmierć, a potem także chciałbym odwdzięczyć się mojej matce niebożce i zostawić choć jednego chrabskiego potomka w naszej familji. Już co będzie to będzie. ale powiedziałem sobie, co raz na zawsze muszę się w tym roku ożenić taj chciałbym to jak naj-

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Wiadomości Bieżące z Ameryki

Mieczysław Ziółkowski

Dnia 16 stycznia 1927 r. w sali "Kimball Hall" o godzinie 8:15 wieczorem odbył się koncert p. Ziółkowskiego o programie bardzo bogatym, na który złożyły się dzieła: Chopin — Nocturne C-minor op. 48 No. 1; Ballade G-minor op. 23; Sonata A-flat major. 2. M. Ziółkowski — Tatry (Mountain Fantasie); Menuet, Forlichter. Paderewski — Cracovienne Fantastique. Schubert-Liszt — Erlkoenig. Liszt — Rhapsodie No. 12.

Pan Ziółkowski dopiero co przyjechał z Polski, o którym prasa wyraża się pochlebnie, a raczej o jego grze fortepianowej.

—o—

EDMUN ZYGMAN

poszukiwany przez policję

Dziennik Związkowy Zgoda z d. 8 stycznia 1927 r. na stronicy 16-tej zamieszcza poniżej podaną wiadomość.



"Policja chicagoska poszukuje obecnie Edmunda Zygmana, właściciela szkoły muzycznej, przeciw któremu wyjęła warant Bernice Steinert, zarzucając mu rzekomą zbrodnię przeciw swej 11-letniej córce Ninie. Warant przeciw Zygmanowi ma stacja policyjna dystryktu No. 1, p. n. 180 N. La Salle St., z której detektywi udali się w poszukiwanie za Zygmanem, jednak dotychczas napróżno. W szkole muzycznej, którą prowadzi, nie zastano go, a w domu, który podał jako swój adres, oświadczono, że wcale tam nie mieszka."

Pan Zygman jest nam znany ze swej nieudałej "symfonicznej" (!) orkiestry w Chicago, o której rozgłaszał niestworzone cuda; będąc nie tak dawno w Polsce, zasłaniając się podpisami najpoważniejszych polskich obywateli w Chicago, którzy niestety dali swe zezwolenie w dobrej wierze, nie przeczuwając nic złego. Oby lekcja ta dana naszej inteligencji była przestrogą na przyszłość, tego rodzaju podobnym przedsiębiorstwom.

—o—

Odpowiedzi Redakcji

Panu E. Zygman: Ogłoszenie zamieściliśmy nieco w zmiennej formie z jego portretem, gdyż inaczej było to niemożliwem, z powodu ogłoszeń w prasie o jego osobie.

Interesowanym: Na liczne zapytania o p. Zygmanie odpowiadamy: — Nie dosyć jest na tem, że ktoś wyjął warant, choćby nawet zaprzysiężony, trzeba koniecznie udowodnić w sądach, że czyn ten był popełnionym przez p. Zygmana; sądzimy, że p. Zygman udowodni swą niewinność i stawi się na rozprawę; gdyby zaś w dalszym ciągu ukrywał się i honoru swego nie bronił, wówczas należy przypuszczać, że zaprzysiężony warant jest miarodajnym.

Wiadomości Bieżące z Polski

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

Marja Missona.

Młoda ta śpiewaczka koncertowała po raz pierwszy w Poznaniu dnia 23 października w sali Domu Ewangelickiego. Na program obrała sobie berżerety francuskie występując w kostjumie z 18-tego wieku. Część II. składała się z pieśni śląskich Łucjana Kamieńskiego i Stefana Szlązaka i tutaj artystka znów miała kostjum górnośląski. III-cią część tworzył cykl pieśni ludowych Szopskiego i St. Niewiadomskiego, a urocza inpretatorka ukazała się w stroju kujawskim.

Głos to świeży pełen figlarnego animuszu, płynął i rozbrzmiewał po sali dziarskiemi pieśniami naszych kompozytorów. Pani Missona zmuszoną była oklaskami do powtórzenia kilku pieśni, a jej żywy temperament, obok przemiłego głosu i urody, nawiązał kontakt między estradą a publicznością, która jej kwiaty w hołdzie złożyła.

Przy fortepianie akompanjowała z wytwornym smakiem Prof. Konserwatorjum p. Marek-Onyszkiewiczowa. M. P.

—o—

Nadesłane Dzieła do Oceny

"Czarny Maciuś"

Bardzo zajmująca i pouczająca gra muzyczna "Czarny Maciuś," pomysłu p. Janiszewskiej-Nebelskiej, utrwala znajomość nut w kluczach wiolinowym i basowym.

Nadaje się do rozpowszechnienia w kompletach dziecięcych i szkołach muzycznych, tak jak i szkołach ogólnokształcących, jako pozalekcyjna rozrywka.

Do nabycia: w księgarni L. Idzikowskiego, Warszawa, Marszałkowska, 119.
lub też w Echu Muzycznem, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.
Cena 25c

* * *

2549. **Kujawiak K. Łady** na skrzypce i fortepian wydany przez firmę B. J. Zalewskiego w Chicago, starannie skoregwano i opalcowano, nadaje się do koncertów, jako rzecz klasyczna i trudna; — cena 80c.

* * *

3377. **Hejże ino. Dwa Mazury, W. Styś, Op. 37** na fortepian, dedykowane p. B. J. Zalewskiemu, wydane przez firmę B. J. Zalewski w Chicago, cena 25c.

* * *

2272 **Msza Polska**, na czas wielkanocny, Eug. Walkiewicza, na chór mieszany, a capella, wydana nakładem firmy B. J. Zalewski w Chicago, w średniej trudności, cena 50c.

* * *

Otrzymaliśmy pięć tomów śpiewnika Wł. Gołębiowskiego. Część I, 35c; Cz. II, 80c; Cz. III, $1.00; Cz. IV, $1.00; Cz. V, $1.00. Pierwszorzędne osobistości muzyczne i pedagogiczne uznały te dzieła za najlepsze z pośród istniejących w Europie. Książki te są oryginalną pracą autora, są znakomite jako samouki dla każdego, kto chce nauczyć się śpiewu z nut bez niczyjej pomocy. Zamawiać prosimy: Redakcja "Lwowskich Wiadomości Muzycznych i Literackich," Lwów, ul. Konopickiej 8, Europe, Poland, Polska.

Uwaga:—Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając ponadto 10% więcej na zwykłą pocztę.

Panu A. K.: Miejsce pobytu p. Zygmana nie jest nam znane, lecz możliwe, że p. Gabryel Chrzanowski, jako najserdeczniejszy przyjaciel p. Zygmana, mógłby coś o tem wiedzieć; prosimy tamże zasięgnąć informacji.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓZNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i początk. (100) 4.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p. (96) 2.00
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych (97) 1.50
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a (106) 1.00
Szkoła na Klarnet A. B. C. lub Es z rysunkami (107) 1.00
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z 3 klap. (108) 1.00
Szkoła na Koncertinę i Bandonium (117) 1.00
Szkoła na Skrzypce dla samouków, 7x11 z melod. pols. (118) 1.75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp. (200) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp. (201) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp. (202) 1.00
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp. (203) 1.00

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota net (210) 30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka net (218) 40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży (233) 40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych (233) 30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut. (dla dzieci lub star. (285) 1.00
Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych) (286) 1.00
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal. netto (162) 20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop. (580) 20
Andzia. "Andziu, jeszcze szklaneczkę." Bar. (536) 20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop. (582) 20
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop. (317) 25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten. (307) 20
Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop. (314) 10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr. (316) 25
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas (478) 20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas (474) 40
Krakowiak. "Hałko miła, tyś pobożna." Bas (476) 30
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar. (544) 30
Modlitwa. "W poświstach wichru losu." Bas (482) 30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar. (537) 30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten. (574) 20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar. (558) 20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, zwawy." Bar. (542) 20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt (322) 20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgle czki ma" Bar. (300) 20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt (450) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie" (728) 30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa" (696) 30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz (770) 40
Duet żabi. "I czego proszę żabom brak?" (754) 20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna, 2. Wrzesińskie Dzieci (708) 30
Dwaj Pałacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstać." (736) 20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe) (758) 30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie" (678) 40
Kochajmy się. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy" (790) 30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości" (748) 40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków" (681) 30
Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę" (716) 40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła" (660) 50
Rota M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza (760) 15
Rozstanie. Mazurek. "Wróć zapomnij biedną" (670) 50
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas (698) 60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam." (780) 30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło." (796) 30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy" (900) 30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata" (665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut zesz. I (960) 1.00
Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. zesz. II (961) 1.00
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa" net (908) 25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu, Eug. W. (922) 10
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" F. Now. (912) 15
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" Part. 12 gł. (956) 4.20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór żołnierzy z opery "Faust," Skrz. fort. i 12 gł. (1152) 2.15
Cztery Powinszowania dla księży (1068) 25
Cztery Utwory, popularnych pieśni (1007) 15
Kantata ku czci H. Sienkiewicza (1133) 75
Marsz żałobny Chopina, fort. i 12 głosów (1005) 2.25
Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty" (1127) 30
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" part. i gł. (1156) 4.20
Najpierwsza Pieśń. "Skąd się wzięła," a capella (1057) 15
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu" (1002) 15
Polonez "Brzmijcie trąby" Chopina, 12 gł. z fortep. (1004) 2.20
Przebudzenie Zakochanego, Walc (1121) 30
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem" (1113) 30
Sextet z "Łucyi di Lamermoor" solo i chór (1014) 45
Siedmnaście Pieśni Ludowych, a capella net (1054) 25
Wiązanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-60-1-2) i (1163) 1.80
Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella (1170) 1.00

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór żołniarzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł. (1480) 3.60
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp. (1324) 1.20
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella (1295) 1.40
"Hulały" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi" (1339) 15
Kieszonkowy Śpiewniczek Tow. (60 pieśni) (1490) 90
Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella (1328) 60
Marsz żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort. (1210) 2.25
Marsz żałobny. "Spocznie na wieki" (1206) 20
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach" (1326) 40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle" z akomp. (1488) 4.20
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort. (1390) 2.60
Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego (1304) 15
Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6) net (1338) 1.30
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort. (1208) 2.20
Rok mój, rok szczęścia. K. Garbusińskiego (1300) 40
Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego (1302) 30
Tęsknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór (1315) 15
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło" (1489) 15
Wybór (19) Kwartetów, polskie i obce kompozycje (1460) 1.75

MUZYKA KOŚCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr. (1520) 20
Do Ciebie Boże. Pieśń poślubna. Sop. Tenor lub Bar. (1590) 25
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze. (1542) 40
Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn (1512) 30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred. (1506) 20
Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar. (1544) 20
Przyjmij Boże. Pieśń poślubna. Sop. lub Tenor (1594) 25
Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran (1510) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni: 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B. (1630) 15
Dwie Pieśni: 1. Z pokorą, 2. Modlitwa na 3 głosy (1730) 15
Marsz Weselny, Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.) (1666) 60
Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani" (1660) 20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten. (1680) 30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc" (1654) 20

Śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz. (1883) 3.25
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd (1790) .55
Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem (1792) .30
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 różne gł. 28 utw. z. I. (2060) 1.00
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 różne gł. (37 utworów) (2062) 1.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella net (2112) 40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C. net (2142) 60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C. net (2146) 60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis net (2150) 40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego net (2130) 40
Msza Polska (Op. 50). Żałobna net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defunctis C. Casciolini, a capella net (2160) 80
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michaelei Archangeli net (2260) 1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Viu. net (2263) 1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanislai Ep. et Mart. net (2268) 40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices net (2266) 2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski net (2268) 20
Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św. net (2268) 50
Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św. net (2269) 50
Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św. net (2256) 40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2257) 20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2254) 20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk. net (2255) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego net (2292) 1.00
Missa (Op. 12). Prima. qudr., bez Gloria, K. Gar. net (2296) 2.75
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł. net (2329) 40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry) net (2300) 1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
Missa (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi, p. i 12 gł. (2298) 3.00
Missa Pro Defunctis, A. Karczyński, Op. 28 (2320) 80
Sto Preludji w formie szkoły na organy (2500) 4.00

———o———

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

Utwory na Fortepjan

NOWE KRAKOWIAKI (3384) B. J. Zalewski, na fortepian, tylko 25c. Nadzwyczaj melodyjne krakowiaki. wydanie poprawne, oryginalne, czysty i piękny druk, cena

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił B. J. Zalewski, na fortepjan; opracował Eug. Walkiewicz. 25c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 90c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy **mieszane, lub** na dwa głosy równe, z organami, 50c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy **mieszane,** lub dwa głosy równe, z organami. 50c.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 40c.

1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie 2.50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie 3.00

Zamawiając nuty z katalogu, prosimy podać numer porządkowy dzieła i cenę.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne ....(2565) 25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów) ....(2600) 90
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr. ...(2564) 30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne ....(2548) 30
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort. (2578) 40
Zbiór 10 Śpiewów Narodowych, z tow. Gitary ....(2538) 60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą (2536) 60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe ....(2522) 40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe (2524) 50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd. ..(2567) 75
Zbiór 23 utworów, śpiewów lud., z oper, operetek, łat. (2520) 40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia ....(2566) 50

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy ....(2706) 10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy ....(2800) 10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych ....(2712) 10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych ....(2704) 50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Pols.; oberki, polki itd. (2760) 50
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy ....(2700) 10

Utwory na Fortepian

a) Łatwe dla dzieci

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła ....(3020) 20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony ....(3012) 20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich ....(3046) 80
Za Niemen het precz! het precz! ....(3022) 20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i ....(3152) 1.00
Ospały i Gnuśny. Marsz Sokołów ....(3070) 20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas ....(3076) 20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny ....(3100) 10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw. ....(3108) 60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane .... (3348) i (3349) 35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu ha! Jazda wózek i ....(3387) 1.00
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak. ....(3168) 20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur ....(3346) 25
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur. (3380-82-84 i (3386) 1.00
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw (3336-37-38-40) i (3342) 4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce ....(3420) 80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach ....(3176) 1.40

BACZNOŚĆ PANOWIE DYRYGENCI!

Zastanówcie się, co możecie dostać za sumę $1.00 lub $2.00 a nawet i za pięć ($5.00) dolarów.

(Utwory amerykańskie przegrane, nie nowe)

NUTY NA MAŁĄ ORKIESTRĘ, LUB KAPELĘ (BRASS BAND)

CONCERT PIECES, SONGS, TWO STEPS, MARCHES, WALTZES I INNE.

ZA $1.00 PIĘĆ KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub Kapelę.
ZA $2.00 DWANAŚCIE KAWAŁKÓW na Orkiestrę lub K.
ZA $5.00 PIĘĆDZIESIĄT KAWAŁKÓW na Ork. lub Kap.

———o———

UWAGA: — *Jest to wyprzedaż, więc prosimy zamówienie wysłać zaraz, póki mamy jeszcze zapas. Dobór utworów my uskuteczniamy.*

BACZNOŚĆ ŚPIEWACY I ŚPIEWACZKI!

Nadzwyczajna taniość nut amerykańskich do śpiewu solowego, lub więcej głosów z fortepianem.

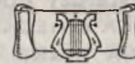
Nuty o okładkach w kilku kolorach, nie nowe.

KONCERTOWE I POPULARNE BALLADY, MIŁOSNE, HUMORYSTYCZNE, RZEWNE, WESOŁE, SMĘTNE, MELODYJNE, ŻAŁOSNE, POPULARNE I INNE.

ZA $1.00 DZIESIĘĆ KONCERTOWYCH KAWAŁKÓW.
ZA $1.00 PIĘTNAŚCIE POPULARNYCH KAWAŁKÓW.

———o———

UWAGA: — *Najtańsze z tych kawałków są po 20c, większość zaś od 50c do 75c za jeden kawałek, a ze względu na wyprzedaż, zniżamy cenę dopóki zapas starczy. Dobór utworów, my uskuteczniamy.*



ORKIESTRA AMATORSKA

dla początkujących w szkołach parafjalnych

Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy	11. Witaj majowa jutrzen.
2. Cześć Polskiej Ziemi	12. Niemasz to wiary, mar.
8. Niedbam jaka spadnie	13. O gwiazdeczko, piosnka
4. Bartoszu. Krakowiak	14. Gdy naród do boju
5. Pomoc dajcie mi rodacy	15. Do broni ludy, marsz
3. Tysiąc Walecznych	16. Modlitwa przed bitwą
7. Nasz Chłopicki, Mazur	17. Czy widzisz na tej błoni
6. Boże coś Polskę, hymn	18. Stańmy bracia wraz
9. Na Wawel, krakowiak	19. Już was żegnam
10. Ospały i gnuśny, marsz	20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan lub na orkiestrę mandolinową
Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan
CENA $2.00 NETTO
Dostarczamy pojedyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III, 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z fortepjanem. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy akomp. Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ
Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ
Marsz Pogrzebowy Śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE

Utwory na Pełna Orkiestrę lub Kapelę

Dla lepiej grających

Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00

Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polskę, Hymn	. Modlitwa przed bitwą
2. Mazur 3go Maja	7. Polak nie sługa
3. Z Dymem Pożarów	8. Do Lutni
4. Wygnaniec	9. Na groby bracia
5. Jeszcze Polska nie zgin.	10. Chłopicki. Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną Kapelę Dętą, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można jako akomp. z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków	3. Marsz Pobudki Woj.
2. Marsz. Polska, Ruś i L.	4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)	3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)	4. Marsz z Polskich Mot.

5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRE

Dla muzyków zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego	3. Oj ten mazur, czysta b.
2. Znal. Szczęście, walc	4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTA

Dla Muzyków Zawodowych

Opracowane przez B. J. Zalewskiego

CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek	3. Lubraniec, Kujawiak
2. Krakowiaki Ludowe	4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:

B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Chcąc uniknąć zwłoki, prosimy nadesłać pieniądze zgóry, dołączając 10% na zwykłą pocztę

NOWOŚCI MUZYCZNE

Większość dopiero co wyszła z pod prasy

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Haberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (926) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." 4. Obertas "Dalej bracia." Na chór żeński a capella. 15c.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (928) Raczkowski-Zalewski. 1 "Pasłapastereczka." 2 "Są na boru szyszki." "Hejże ino fijołeczku." 4 "Góralu, czy ci nie żal"? Na chór 4 gł. żeński a capella. No. 4 na 3 gł. z fort. 15c.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep. 15c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 30c.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 15c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." 2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka" Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capella.. 15c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c.

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capella. 10c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski. "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec. tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." 2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak "Daleko, daleko." 4. Kołysanka "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c.

CZTERY UTWORY (1084) Maszyński-Land-Weber. 1 Ostatnia Róża "Tyś ostatnia, o różo ma." 2 Dom rodzinny "O domu rodzinny." 3 Barkarola "Już szemrze nurt wody." 4 Obertas "Dalej bracia ha-sa, hasa." Na chór mieszany a capella. 15c,

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." 2. Cnota i Rozum "Próżno na piasek." Na chór mieszany na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" chór mieszany a capella. 10c.

DWA UTWORY (1085) Maszyński-Schubert. 1 Krakowskie Wesele "Jasełek" Krakowiak "Zakwitła nam ruta." 2 Lipa "Nad źródłem lipa rośnie." Na chór mieszany. 15c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wznióśł głowę naród." 2. Polska Marsyljanka "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capella. 15c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwoą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c,

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 50c.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem 11c.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." 2. Ostatni Mazur "Huczą basy." 3. Mazur z "Jasełek" "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capella. 10c.

TRZY PIEŚNI (1058) Jansen-Koschot-Maszyński-Nowowiejski. 1 Krakowiak z Jasełek "Krakusowa góra." 2 Pieśń o Orle "O śmiały władco skał." 3 Sam Jeden. Na chór mieszany a capella. 15c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." 2. Polonez "Nasz sztandar." 3. Marsz Legjonów "Hejże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c.

WESELE WIEJSKIE (1092) Z. Noskowski. "Jużeś nie nasza dziewucha." Na chór mieszany z fort. 30c.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capella. 10c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1--2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały".. 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capella. 10c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 60c.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capella. 10c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 60c.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep. 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capella. 10c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capella. 15c.

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

DWA UTWORY KOŚCIELNE (1856) Ks. J. Orszalik. C. M. 1 Veni Creator Spiritus. 2 Jesu, Dulcis Memoria. Na chór mieszany z organami. 30c.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51. Nb. 1, 2, 3, 4. Op. 52. No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c.